Czwartek, 18 listopada 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 318 Kraków Rok 57

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 856-58; 885-10: — Telefon administracji 587-60 — wewn. 22
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Delegacje na Kongres Z. P.

WARSZAWA. — Komunikują nam że napływają już telegramy, podające skład delegacji bratnich partii komunistycznych na Kongres Zjednoczeniowy.

Komunistyczną Partię Belgii reprezentować będzie sekretarz jej Komitetu Centralnego b. minister Ter've Komunistyczną Partię Danii — członek KC, i b. Norland, KP Finlandii — Herta Kuusinen, członek biura politycznego KC Partii, przewodnicząca frakcji poselskiej, KP Szwecji będzie reprezentowana przez sekretarza partii Gunnar Oechmanna, nacz. red. Bueckstroema i posła do parlamentu Gunnar Adolfsona, KP Austrii — przez dra Karla Altmana i Franca Marka.

30 lat walki

Komunistyczna Partia Grecji awangardą ruchów wolnościowych

przeciwko nacjonalizmowi i imperializmowi

WARSZAWA. Przedstawiciel wolnej Grecji w Warszawie udzielił redaktorowi dyplomatycznemu SAP następującego wywiadu w związku z 30 rocznicą powstania komunistycznej partii Grecji.

Grecka partia komunistyczna powstała 17 listopada 1918 r. w Pireusie — największym centrum przemysłowym Grecji. Zwołany tam kongres robotniczych partii socjalistycznych w Grecji dokonał połączenia szeregu mniejszych grup politycznych, socjalistycznych i robotniczych w komunistyczną partię Grecji, przy czym nazwa ta ustaliła się ostatecznie w 1920 r., tj. w momencie przystąpienia do III Międzynarodówki.

Burżuazja grecka znajdowała się zawsze pod silnym wpływem i zależnością od międzynarodowego kapitału, w pierwszym rzędzie od kapitalistów angielskich, co determinowało rozwój socjalny i polityczny Grecji. Partia komunistyczna Grecji miała więc zawsze za zadanie bronić interesów ludu greckiego, przodowała w walce klasy robotniczej o społeczne i polityczne wyzwolenie. Po krótkim zahamowaniu działalności partii spowodowanej rozwojem wypadków politycznych w Grecji oraz trudnościami natury wewnętrznej PKG rozpoczęła nowy okres rozkwitu w 1931 r. kiedy na jej czele jako sekretarz generalny stanął tow. Nikos Zachariadis. Tu podkreślić należy uchwałę Komitetu Centralnego PKG ze stycznia 1934 r., która stwierdza, że tylko rewolucja społeczna jaka dokona się pod przewodnictwem proletariatu może przynieść narodowi greckiemu pełne wyzwolenie.

Jako oddział awangardowy w walce przeciwko hitleryzmowi grecka partia komunistyczna przewodziła wszystkim ugrupowaniom demokratycznym, które zmierzały do odbudowy ustroju demokracji ludowej Grecji.

Po abdykacji zdradzieckiej dynastii Gluksburgów - Hohenzollernów, która ustąpiła władzy na rzecz kapitalistów i reakcjonistów, współpracujących z okupantem hitlerowskim, **partia komunistyczna Grecji wystąpiła z apelem o podjęcie walki przeciw niedawnym współpracownikom Hitlera i Mussoliniego i w oparciu o tę inicjatywę doprowadziła do stworzenia wspólnie z socjalistami, partią agrariuszy i innymi grupami postępowymi, frontu wyzwolenia narodowego, znanego w całym świecie pod skrótem EAM.**

EAM powołał do życia armię ludową „Elas", która równocześnie z akcją wyzwoleńczą Armii Czerwonej na terenie Bałkanów uwalniała Grecję od okupanta hitlerowskiego, ponosząc w tej walce ciężkie straty, sięgające 30 tys. zabitych.

(Dokończenie na str. 2)

Zagłębie Ruhry — oddzielnym państwem pod egidą USA?

Sensacje londyńskiej konferencji 6-ciu państw

BERLIN. — Dotychczasowy przebieg konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry wywołał w Niemczech ogromne zaniepokojenie. Niemcy obawiają się, że Zagłębie Ruhry wyodrębnione zostanie z niemieckiego organizmu gospodarczego i przekształcone w oddzielne państwo. Przypuszcza się, że projektowane organy kontrolujące otrzymają jednocześnie pełnomocnictwa rządu państwa ruhrskiego.

O zamiarze utworzenia z Zagłębia Ruhry oddzielnego państwa świadczy stanowisko przedstawiciela Holandii, który w imieniu swego rządu odmówił odpowiedzi na pytanie, jakie obszary terytorialne mają podlegać organom kontrolującym Zagłębie Ruhry. Podkreśla się, że wyrażenie „obszary terytorialne" w rozumieniu kół obradujących w Londynie oznacza nic innego jak oddzielne państwo pod kontrolą amerykańską.

Koła zbliżone do rządu prowincji północna Nadrenia—Westfalia utrzymują, że przedstawiciel holenderski znów wysunął holenderskie roszczenia terytorialne i zażądał ustanowienia kontroli holenderskiej na niektórych koncesjach górniczych, przy czym podkreślił **że rząd holenderski nie będzie oponował przeciwko utworzeniu odrębnego państwa w Zagłębiu Ruhry o ile w skład jego nie będą wchodzić ziemie, do których Holandia rości sobie pretensje terytorialne.**

Chińskie wojska ludowe zbliżają się do Nankinu

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że chińskie wojska ludowe zdobyły miasto Suczou i przygotowują się do marszu na stolicę Chin kuomintangowskich — Nankinu.

Ambasady i przedstawicielstwa dyplomatyczne w Nankinie przygotowują się do ewakuacji na południe. Oczekuje się również wyjazdu rządu Czang Kai Szeka w kierunku południowym.

Amerykański konsul w Szanghaju wezwał obywateli Stanów Zjednoczonych do opuszczenia miasta. Większość cudzoziemców z Szanghaju udaje się do Hongkongu.

Zdobycie Suczou przez wojska ludowe będzie miało olbrzymie [illegible] czenie dla rozwoju sytuacji w Chinach Środkowych.

Omawiając sytuację na froncie, komentator radia armii ludowej oświadczył, że przeciągu roku [illegible] żim Kuomintangu zostanie ostatecznie zlikwidowany i że będą stworzone pokojowe, zjednoczone demokratyczne Chiny. W związku z pogłoskami, że pewne koła w obozie Czang-Kai-Szeka wypowiadają się za kompromisem z siłami demokratycznymi komentator radia armii ludowej stwierdził, że tego rodzaju porozumienie nie jest brane pod uwagę.

W Suczou znajdowało się około 250 tys. wojsk Czang-Kai-Szeka. Tylko część tych wojsk została ewakuowana.

W Taiyuan, stolicy prowincji Szensi około 10 tys. żołnierzy armii Czang-Kai-Szeka przeszło na stronę wojsk ludowych.

Mimo wprowadzenia stanu wojennego na obszarze Nankinu i wy[illegible]a ludności pewnej ilości żywności panujący w Chinach kuomintangowskich chaos ekonomiczny jest dla Czang-Kai-Szeka nie mniejszym niebezpieczeństwem, niż zwycięska ofensywa armii ludowej.

W piątek wyrok w procesie [illegible]

„Droga po której kroczyłem była bezcelowa"

mówi w ostatnim słowie osk. Szturm de Sztrem

WARSZAWA. — Po przemówieniu prokuratora (patrz str. 4), przewodniczący udzielił głosu obrońcom, a następnie oskarżonym.

Oskarżonego Pużaka nie stać było na zbicie żadnego z licznych [illegible] rzutów prokuratora. Starał się on [illegible] poddać w wątpliwość twierdzenie oskarżyciela publicznego, dotyczące „Echa" moskiewskiego i swojej roli w kolegium przy komisariacie polskim.

[illegible] Szturm de Sztrem powiedział: „Kończąc swe wstępne [illegible] dniu roz[illegible] ze nasz proces [illegible] jednym z faktów, rzucających [illegible] światło na istotny sens aktualnych problemów [illegible] szej obecnej rzeczywistości. Dziwiem, że nie omyliłem się wówczas twierdząc, iż rola naszego procesu będzie pod każdym względem pozytywna. Dla mnie osobiście przebieg procesu odpowiedział na pytanie, które nie raz sobie zadawałem, czy była celowa moja działalność w latach 1945—46, czy właściwie drogi, po [illegible]"

Dalsi oskarżeni przyznając się do popełnionych przestępstw, zwrócili się do Sądu o łagodny wymiar kary.

Wyrok ogłoszony zostanie w [illegible] 19 listopada, [illegible] piątek, o godz. [illegible] w południe.

Obrady Plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ. — W Paryżu rozpoczęły się w poniedziałek obrady plenum centralnego komitetu francuskiego partii komunistycznej.

Zebranie przewodniczy deputowany do Zgromadzenia Narodowego Pierre Villon, w skład prezydium wchodzą: Maurice Thorez, Jacques Duclos, Marcel Cachin, Marty i Leon Mauva. Zebrani przesłali — braterskie pozdrowienia strajkującym górnikom.

Wielki proces o sabotaż w hutnictwie

Inżynierowie-konstruktorzy przed sądem wojskowym w Katowicach

KATOWICE. (km) — Przed rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach toczy się rozprawa przeciwko [illegible] pracownikom Biura Projektowego Urządzeń Hutniczych „Biprohut" w Zabrzu, a mianowicie głównemu konstruktorowi inż. Andrzejowi Skłodowskiemu i inż. Jerzemu He[illegible]emu — szefowi Wydziału Pieców Grzewnych.

Akt oskarżenia zarzuca inż. Skłodowskiemu, że ten w okresie od września 1945 do stycznia 1948, jako główny konstruktor „Biprohutu" dopuścił [illegible] sabotażu [illegible] utrudnianie prawidłowego działania podległych mu wydziałów w zakresie terminowego wykonania ważnych projektów dla przemysłu hutniczego.

W szczególności zdezorganizował on pracę wydziału konstrukcyjnego przez to, że oderwał od terminowych prac 8 najzdolniejszych konstruktorów, których przeznaczył do wykonania planów konstrukcyjnych dla huty „Pokój".

Zaznaczyć [illegible] ze na konferen[illegible] w CZPH huta „Pokój" podjęła się opracowania projektów we własnym zakresie wiedząc o tem, że [illegible]

[illegible] grupa konstruktorów ze Skłodowskim na czele na podstawie sta[illegible]

(Dokończenie na str. 2)

Narady nad apelem Trygve Lie

LONDYN (SAP) — Wczoraj [illegible] było się posiedzenie gabinetu brytyjskiego, poświęcone rozpatrzeniu wystosowanego z [illegible] [illegible] Wielkiej Czwórki, wzywającego do podjęcia rokowań w sprawie zagadnienia berlińskiego. Natychmiast po zakończeniu [illegible] bywającego [illegible] spraw zagranicznych Bevina [illegible] ster stanu. Hector Mac Neil wyjechał samolotem do Paryża.

Harriman zastąpi Marshalla?

W Waszyngtonie mówi się coraz częściej o tym, że „latający ambasador" planu Marshalla — Harriman będzie miał o wiele poważniejszą rolę w nowym składzie rządu Trumana. W kołach poinformowanych twierdzą, że Harriman ma zastąpić dotychczasowego administratora planu Marshalla — Hoffmana lub też samego Marshalla, jeśli zgodnie z krążącymi pogłoskami Marshall poda się do dymisji.

Harriman przybył w poniedziałek z Paryża i złożył Trumanowi sprawozdanie ze swej podróży.

Obrady Międzynarodowego Związku Dziennikarzy w Budapeszcie

BUDAPESZT. — W dniu 16 listopada rozpoczęły się w [illegible] **obrady komitetu wykonawczego międzynarodowego związku dziennikarzy.**

Naczelny redaktor szmatławca

skazany na karę śmierci

WARSZAWA. Sąd Okręgowy w Częstochowie ogłosił wyrok w sprawie ośmiu współpracowników i redaktorów [illegible] dzinówki, wychodzącej w Częstochowie przez cały czas okupacji pt. „Kurier Częstochowski".

Sąd skazał głównego oskarżonego Homana, który był naczelnym redaktorem szmatławca [illegible] śmierci. Oskarżony Józef Stanisz został skazany na dożywotnie więzienie, Zdzisław Stanisz — na 15 lat więzienia, Mróz i Jeliński trzymali po 10 lat, Starosiecki [illegible] lat, zaś Jucha-Śnieżyński — 4 [illegible] ta więzienia.

Jedyna na ławie oskarżonych kobieta Janina Tomza otrzymała wyrok 3 lat więzienia, jednakże Sąd postanowił ją zwolnić z aresztu pod warunkiem stałego meldowania się na posterunku milicji. [illegible] czasu uprawomocnienia się wy[illegible]

„Huta Pokój" wykonała zobowiązania kongresowe

W środę, 17 bm. o godz. 5 rano załoga huty „Pokój" wykonała w całości powzięte na siebie zadania produkcyjne dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego.

Kom[illegible]tyczna Partia Grecji

[illegible] ruchów wolnościowych

(Dokończenie ze str. 1)

Lewicowa koalicja EAM dążyła zawsze do tego, aby interesy żywotne narodu greckiego mogły być rozwiązane na drodze ustaleń pokojowych, metodą porozumień pomiędzy demokratycznymi reprezentantami ludu greckiego. Niestety, [illegible] tym metodom wystąpili [illegible] monarcho - faszystowscy, popierani przez imperialistów anglosaskich, którzy przy użyciu presji militarnej usiłują stworzyć z Grecji jeden z punktów wypadowych przeciw Związkowi Radzieckiemu i demokracjom ludowym.

W tych warunkach PKG stanęła ponownie na czele walki wyzwoleńczej o uwolnienie kraju spod wpływu zdradzieckich rządów faszystowskich i ich imperialistycznych protektorów. Bohaterska demokratyczna armia grecka, na której czele stanął gen. Markos, przepojona duchem umiłowania wolności swojego kraju i wolą zapewnienia mu swobód demokratycznych, stanęła do walki przeciwko siłom nacjonalistycznym i szowinistycznym wspieranym przez obcy imperializm.

Kierownictwo polityczne tej armii demokratycznej prowadząc walkę w duchu wolnościowej doktryny marksistowsko-leninowskiej dąży wytrwale do zbudowania wolnego niepodległego i demokratycznego państwa greckiego.

„Całe życie poświęcił walce o jedność klasy robotniczej"

Uroczystość odsłonięcia sarkofagu tow. Szyszko-Dąbka

[illegible] 14 bm. w drugą rocznicę śmierci jednego z czołowych działaczy RPPS tow. Szyszko-Dąbka odbyła się uroczystość odsłonięcia jego sarkofagu.

W imieniu PPS przemawiał tow. premier Józef Cyrankiewicz.

„W jedności opartej o rewolucyjne zasady marksizmu-leninizmu, w jedności, na progu, której stoi polski ruch robotniczy — powiedział tow. Premier — jest wkład i dorobek życia tow. Michała Szyszki.

Szyszko, syn małorolnego chłopa, od najmłodszych lat związał się z klasą robotniczą, z jej rewolucyjnym nurtem. Przed wojną był prześladowany i karany więzieniem za realizowanie jednolitego frontu. Podczas wojny nieomylnym instynktem klasowym i rozumem politycznym wiedziony, tow. Szyszko był czołowym działaczem RPPS — tej grupy, której dorobek ideologiczny i polityczny stanął obok dorobku ideologicznego i politycznego socjalistycznej lewicy przedwojennej u podstaw ideologii odrodzonej PPS.

Po wyzwoleniu Polski tow. Szyszko stał się jednym z czołowych działaczy politycznych odrodzonej Ludowej Polski. Jako wiceminister Rolnictwa był niestrudzonym organizatorem reformy rolnej i pierwszych kroków odbudowy rolnictwa. Walczył o fundamenty Polski Ludowej przeciw [illegible] przedstawicielowi bogatych [illegible] pów, agentowi imperializmu — Mikołajczykowi. Jako partyjnik — [illegible] był [illegible] przeciwko rozbijaczom prawicy.

Jaśniej, lepiej, niż wielu innych, widział cel, do którego maszerować należy, aby o socjalizmie nie tylko mówić, ale żeby go realizować. Widział on jedność klasy robotniczej nie jako daleką wizję, ale jako zadanie praktyczne, stojące na porządku dnia. Brakowało go nam w wielu momentach trudnych. Brakowało tej linii tak śmiało i konsekwentnie instynktem klasowym wytyczonej. Jeżeli dziś stoimy u celu, który ma się stać punktem wyjścia do bezpośredniej walki zjednoczonej partii o socjalizm, walki, toczonej na szerokim międzynarodowym froncie pod przewodem czołowej [illegible] ki socjalizmu WKP(b) [illegible] tu o tym pamiętać, że [illegible] z [illegible] jedność wy[illegible] Mi[illegible] — zakończył tow. Cyrankiewicz.

Przemawiając z ramienia KC PPR tow. gen. Witold przypomniał życie i działalność przedwcześnie zmarłego bojownika o sprawę ludu polskiego.

Sekretarz CKW PPS tow. Baranowski wygłosił przemówienie, w którym wspominał zmarłego jako towarzysza i przyjaciela.

W uznaniu zasług — dla sprawy budowy Polski Ludowej i sprawy jedności klasy robotniczej — Premier udekorował w imieniu Prezydenta RP tow. Michała Szyszkę pośmiertnie Krzyżem Polonia Restituta.

Polskie Radio podczas Kongresu Zjednoczeniowego

KRAKÓW. (M) — Polskie Radio czyni intensywne przygotowania do należytej obsługi Kongresu Zjedno[illegible]

Nadawane będą reportaże słowne i dźwiękowe z powitania przybywających na Kongres do Warszawy delegatów, z przebiegu Kongresu prowadzone będą transmisje, a wię[illegible] [illegible] ulicach.

W [illegible] aktu [illegible] odezwą się syreny fabryczne w [illegible] tym kraju, zwołujące masy [illegible] do hal fabrycznych [illegible] Akt Zjednoczeniowy zostanie odczytany przez radio.

Program radiowy [illegible] Dzień Zjednoczenia w [illegible] teatrach [illegible] kilkugodzinny program rozrywkowo-taneczny. Na antenie znajdą się również transmisje z zabaw ludowych, organizowanych w tym czasie w całym kraju.

Robotnicy portowi USA żądają poprawy warunków bytu

NOWY JORK. — W sytuacji strajkowej robotników portowych w Stanach Zjednoczonych [illegible] szły żadne większe zmiany. Ponad 200 statków z towarami przeznaczonymi dla Europy w ramach planu Marshalla jest w dalszym ciągu unieruchomionych w północnych portach wybrzeża atlantyckiego. Rząd amerykański ma zamiar skierować dostawy te przez porty zatoki meksykańskiej i południowego Atlantyku. Jednakże [illegible] rzeczą prawdopodobną, że 15 tys. tamtejszych robotników portowych przyłączy się wkrótce do strajku.

Związki zawodowe robotników portowych zapowiadają stanowczo, że będą podtrzymywać swe pierwotne żądania podwyżki płac [illegible] 5 centów na godzinę, podwyżki [illegible] pracę w sobotę i niedzielę [illegible] poprawy warunków [illegible]lopowych.

Na wybrzeżu atlantyckim strajkuje ogółem 45 tys. robotników portowych, a na wybrzeżu [illegible]dnim przeszło 30 tysięcy robotników portowych i marynarzy handlowych.

Jak donosi agencja Reutera, administrator planu Marshalla — Paul Hoffman — zwrócił się do strajkujących robotników portowych w Stanach Zjednoczonych [illegible] apelem załadowania okrętów, wiozących do Europy towary w ramach pomocy planu Marshalla. Jak podaje agencja robotnicy odrzucili ten apel.

Jeszcze 1550 aktorów do zweryfikowania w ZASP

WARSZAWA. — Główna Komisji Weryfikacyjnej I. instancji ZASP pozostało jeszcze do zweryfikowania około 1.550 aktorów. Aktorzy ci zostali podzieleni na dwie grupy: Pierwsza, obejmująca około 50 [illegible]isk, skupia aktorów, co do których wstępne badania wykazały, że ich działalność okupacyjna nie jest bez plamy.

Sprawy tej grupy, traktowane obszernie i drobiazgowo, zostaną zakończone jeszcze w tym roku. Pozostałych 1500 aktorów, co do których nie ma zastrzeżeń, zostaną załatwione w najbliższych 4 miesiącach przyszłego roku. Dotychczas Komisja Weryfikacyjna rozpatrzyła sprawy 650 osób.

Świetlice robotnicze w Zagłębiu Węglowym

w akcji pogłębiania sojuszu robotniczo-chłopskiego

KATOWICE. (X) Świetlice Związków Zawodowych Górników, Metalowców i Pracowników Przemysłu Chemicznego biorą udział w akcji, mającej na celu pogłębienie [illegible] robotniczo - chłopskiego.

Akcja ta polega na tym, że [illegible]ły świetlicowe wyjeżdżają w [illegible]ny wiejskie, gdzie urządzają imprezy artystyczne.

Występy świetlic łączą się z prowadzoną obecnie w terenach wiejskich akcją wyborów nowych władz terenowych organów Związku Samopomocy Chłopskiej.

Spośród związków pokaźną inicjatywą w tym kierunku wykazują się metalowcy, którzy organizują występy zespołów świetlicowych, poprzedzone prelekcjami na temat aktualnych zagadnień wiejskich.

Ostatnio dwie grupy artystyczne świetlic CZZM wystąpiły w powiecie prudnickim we wsiach Pogórz i Skrzypiec.

W najbliższym czasie występy te mają się odbyć jeszcze w trzech powiatach na Opolszczyźnie, a mianowicie: w głubczyckim, niemodlińskim i raciborskim.

Obrady polsko-radzieckiej komisji naukowo-technicznej

WARSZAWA — 11 listopada rozpoczęły się w Warszawie obrady polsko-radzieckiej komisji naukowo-technicznej, powołanej zgodnie z umową z dn. 5 marca 1947 r., między rządem RP a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej.

Delegacji radzieckiej przewodniczy p. A. I. Michajłow, przewodniczący Komitetu do Spraw Wynalazczości i Odkryć przy Radzie Ministrów ZSRR.

Delegacji polskiej przewodniczy wiceminister Przemysłu i Handlu E. Szyr.

Poszczególne zagadnienia są opracowane przez grupy ekspertów obu [illegible].

Celem obrad jest ustalenie konkretnych zagadnień i tematów oraz sposobów i środków realizacji współpracy naukowo technicznej między obu krajami.

Żona kata Czechosłowacji

pod opieką Anglików

WIEDEŃ. — Jak donosi dziennik „Der Abend", w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech znajduje się na wolności żona hitlerowskiego gauleitera Czech i Moraw Heydricha. Mrgareta Heydrich, po zgładzeniu jej męża przez partyzantów czeskich, kierowała akcją odwetową i ma na sumieniu życie tysięcy Czechów i Żydów. „Der Abend" stwierdza, że Margareta Heydrich przewyższała swym sadyzmem nawet słynną „bestię Buchenwaldu" — Ilse Koch.

Dotychczas władze brytyjskie nie podjęły żadnych kroków przeciwko tej zbrodniarce. Margareta Heydrich została zaocznie skazana przez sąd czechosłowacki na dożywotnie więzienie.

Policja Franco torturuje patriotów

PERPIGNAN. — Tajna radiostacja hiszpańskiego ruchu oporu „Pirenaica" donosi, że w wielu prowincjach hiszpańskich władze aresztowały chłopów za okazanie pomocy partyzantom.

We wsi Corballes, w prowincji Coruna, żandarmeria aresztowała chłopa Antonia Lopesa, który udzielił żywności przechodzącym partyzantom. Aby zmusić chłopów do wskazania miejsca pobytu powstańców, policja torturowała aresztowanych.

Angielscy hutnicy poznali pracę Centralnego Związku Zawodowego Metalowców

KATOWICE. (X) Jak już pokrótce donieśliśmy, przez szereg dni w Zagłębiu Węglowym bawili przedstawiciele angielskich hutników w osobach Rolanda Cassaola, oraz Williama Burta, którzy zwiedzili kilka zakładów przemysłowych, zaznajomili się z organizacją domów wypoczynkowych dla robotników, a [illegible] że bezpośrednio zetknęli się z poszczególnymi załogami zwiedzanych zakładów pracy.

W ostatnim dniu swego pobytu na Śląsku hutnicy angielscy odbyli konferencję w Zarządzie Głównym Centralnego Związku Zawodowego Metalowców, w czasie której otrzymali odpowiedzi na interesujące ich zagadnienia.

O pracy CZZM mówili Anglikom przedstawiciele Zarządu Głównego CZZM — przewodni[illegible] sel Kleszczyński, oraz sekretarz generalny tow. Józef Piłat.

[illegible] z wypowiedzi [illegible] robotników angielskich są znacznie [illegible] od tych, [illegible] zyskał świat pracy w Polsce.

Goście z dużym uznaniem wyrażają się o prowadzeniu [illegible]czasowych, oraz o rozmiarach akcji kulturalno - oświatowej, prowadzonej w świetlicach robotni[illegible].

O pracy wydziałów Zarządu Głównego CZZM mówili Anglikom poszczególni kierownicy, wskazując na osiągnięcia, [illegible] uzyskano na przestrzeni niewielu lat, w ciężkim [illegible]

Mordercy Polaków i Żydów

przed sądem w Lipsku

LIPSK (ZAP). W Lipsku rozpoczął się największy dotąd w strefie radzieckiej proces zbrodniarzy wojennych, w którym na ławie oskarżonych zasiada 24 katów hitlerowskich z obozów pracy w Kamiennej i Częstochowie.

Oskarżonymi są dyrektorzy, inżynierowie i majstrowie zakładów zbrojeniowych Hasag z Lipska, przeniesionych służbowo w czasie wojny na ziemie polskie. Akt oskarżenia zarzuca m. i. dyrektorowi dr Rossiowi odpowiedzialność za zamordowanie 1100 Żydów, przy[illegible] deportacje Żydów i Polaków na wypełnione tak powalałych po pomordowanych i zamęczonych. Pozostałym zbrodniarzom zarzuca się nieludzkie znęcanie się nad więźniami. W przemówieniu prokuratorzy oświadczyli, że stosunki w obozie w Kamiennej [illegible] wiele różniły się od tych, jakie panowały w obozach koncentracyjnych.

Proces, który potrwa ok. 20 dni, odbywa się w wielkiej hali przędzalni bawełnianej, aby umożliwić wstęp jak największej ilości słuchaczy. W pierwszym dniu procesowi przysłuchiwało się 1200 osób.

Wielki proces o sabotaż w hutnictwie

(Dokończenie ze str. 1)

rych planów poniemieckich i dlatego według orzeczeń biegłych, wynagrodzenie, jakie pobrali oni za sporządzenie projektów, nie powinno było wynosić 3.200.000 złotych, nie najwyżej pół miliona złotych.

W okresie tym, kiedy wykonywano plany dla huty „Pokój", Biprohut" nie wywiązał się ze swych zobowiązań w stosunku do huty „Zawiercie", której plany konstrukcyjne dostarczono z rocznym opóźnieniem.

Na skutek tego huta „Zawiercie" poniosła straty produkcyjne w ilości około 10 tys. ton wyrobów walcowanych.

Ponadto osk. Skłodowski aprobował plany konstrukcyjne, sporządzone [illegible] osk. Heinego, a dotyczące budowy pieca przepychowego w hucie „Batory". Na skutek niepraw[illegible] planów konstrukcji, nowowybudowany piec zawalił się, powo[illegible] ści 8 milionów zł., oraz straty produkcyjne, obliczone na dziesiątki milionów złotych.

Zawalenie się pieca w hucie „Batory" spowodowało wstrzymanie robót przy budowie podobnych pieców w hucie „Kościuszko", co pociągnęło za sobą również poważne straty [illegible]ialne.

Sporządzenie przez osk. Heinego niedokładnych planów przypisywane jest mu jako świadomy i celowy sabotaż na szkodę przemysłu polskiego. Jak wynika bowiem z dalszych zarzutów, objętych aktem oskarżenia, osk. Heine pracował w okresie okupacji jako konstruktor w przemyśle niemieckim, wykonując szereg projektów, świetnie opracowanych.

Przeszłość polityczna osk. Heinego wskazuje również na to, że działał on wyłącznie na szkodę interesu Państwa Polskiego. Osk. Heine to przedwojenny członek antyradzieckiej, terrorystycznej organizacji „R. O. W. S.", mającej swą siedzibę przed i w czasie wojny w Czechosłowacji. Osk. Heine jako [illegible] członek tejże nacjonalistycznej organizacji, przeszedł specjalną szkołę dla dywersantów [illegible]. Z organizacją tą pozostawał w kontakcie aż do roku 1944. Wiadomym jest, że organizacja ta cieszyła się w czasie okupacji szczególnym poparciem ze strony władz hitlerowskich, a członkowie jej doznawali troskliwej opieki.

W ciągu ubiegłych dwóch dni zeznawali oskarżeni Skłodowski i Heine, którzy wypierają się winy. Rozprawie przewodniczy kpt. Zdun, a [illegible]

TADEUSZ CWIK

Ustalone fakty zdrady i renegactwa

„Robotnik" w N-rze 122 z 29.VIII.43 roku tak oto trafnie oceniał genezę i rolę WRN-u w okresie okupacji:

„Dyktatura sanacyjna przegrała sromotnie wojnę, ale zostały w jej rękach wagony z polskim złotem skarbowym i dzięki temu możność wywierania wpływu na życie polityczne kraju, mimo straszliwej kompromitacji wrześniowej. Dysponując środkami nieuleczymi sanacja (ZWZ) finansowała życie polityczne Polski podziemnej według własnego uznania aktywizując przede wszystkim swoich zwolenników, a poza tym ze starych partii elementy najbardziej ugodowe i prawicowe. Między innymi ZWZ sfinansował utworzenie WRN-u, który występując pod szumną nazwą „Ruchu Mas Pracujących" jest ustJonem sanacyjnym przeciwko niezależnemu ruchowi socjalistycznemu. WRN jest partią koncesjonowaną przez reakcję na terenie robotniczym.".

W N-rze 125 z 30.IX.43 roku „Robotnik" uzupełnia swą ocenę WRN-u jasnym stwierdzeniem, że WRN

„stanowić ma osłonę na terenie robotniczym dla nowego sanacyjnego zamachu wojskowej dyktatury..

„Robotnik" kończy ostrzeżeniem mas pracujących przed WRN-em jako zorganizowaną dywersją polskiej reakcji na terenie robotniczym.

Ocena WRN przez lewicę socjalistyczną znajduje potwierdzenie we własnych wypowiedziach prasy tego ugrupowania, naświetlających jej niebezpieczne, szkodliwe, reakcyjne antysocjalistyczne i antynarodowe, antyradzieckie stanowisko.

Stosunek WRN do ugrupowań politycznych polskiej reakcji

Pużak, Zaremba i inni przywódcy WRN pozostali wierni swej renegackiej polityce. W okresie okupacji wysiłki bojowe walczącej klasy robotniczej spychają na manowce, aby oddać klasę robotniczą na łup faszyzmu. Pużak, Zaremba i inni zawierają „święte przymierze" z sanacją i endecją zwane „porozumieniem czterech stronnictw".

O deklaracji politycznej tego „czwórprzymierza" WRN pisał,

„zmierza wyraźnie do uporządkowania życia politycznego.. Stronnictwa te (sanacja, endecja i WRN — dopisek redakcji) wyraźnie są zdecydowane do ujęcia całości reprezentacji państwa.."

Jasno i bezwstydnie Pużak, Zaremba i inni proklamowali nowe wydanie BBWR.

Pużak, Zaremba inni, pisząc, że „Podpisanie deklaracji porozumienia czterech stronnictw jest wydarzeniem wielkiej wagi" i oszukując cynicznie masy robotnicze,

„poczuli się" w obowiązku jakoś tę zdradę wytłumaczyć. Prasa WRN-owska usiłowała dowodzić, że to porozumienie z reakcją stało się dlatego możliwe, ponieważ „reakcja polska już pogodziła się z dążeniami ruchu robotniczego do wolności i sprawiedliwości społecznej".

Na tę haniebną ugodę dała w tym okresie odpowiedź RPPS, która na łamach „Robotnika" w dniu 6 września 1943 roku, nazywając porozumienie „pomnikiem serwilizmu i zdrady", pisała, że

„nie chcemy ugody i koalicji z endecją i sanacją, bo szykujemy się do walki z nimi, widząc w ich pokonaniu pierwszy krok ku socjalizmowi. Walka pójdzie na śmierć i życie.."

Odżegnując się od jakiegokolwiek współdziałania z PPR, o którym pisała prasa WRN-owska w ślad za oenerowcami, że „nie jest polską partią polityczną...", przywódcy WRN zajęli wspólną postawę z gestapo wobec PPR. Pużak, Zaremba i inni, głosząc świętą wojnę przeciwko PPR, nakazywali bezwzględne zwalczanie ruchów partyzanckich AL, Batalionów Chłopskich i innych organizowanych przez PPR.

Bohaterską walkę oddziałów partyzanckich, organizowanych przez PPR, nazywa prasa WRN-owska „szkodliwą dywersją komunistyczną", która zdaniem Pużaka i innych, winna być zwalczana wszelkimi środkami.

„WRN" Nr 20 z 8.VI.43 roku wyraża oburzenie, że na Lubelszczyźnie w Siedleckiem i Kieleckiem powstają oddziały partyzanckie. Pisze o nich, że „są one zbrojnym ramieniem tej samej akcji politycznej którą prowadzi świeżo powołana do życia tzw. Polska Partia Robotnicza. Pużak, Zaremba i inni oceniali fakt powstawania ruchu partyzanckiego, niezależnego od sanacyjnego ZWZ jako „prowokację" i w tymże samym numerze „WRN" pisali haniebnie, że „nie wystarczy tu tylko wypowiedzieć się i odgrodzić od sowieckiej prowokacji... Trzeba pilnie śledzić całą akcję zarówno na terenie politycznym, jak i wojskowym, stanowczo im przeciwstawiając się na każdym kroku". Pużakowskie kierownictwo WRN wręcz wzywa do tłumienia w zarodku ruchów partyzanckich która koordynowały swoją działalność z wielką Armią Radziecką.

Taki sam stosunek ujawniało pużakowskie kierownictwo WRN-u do tworzącej się Armii Polskiej na terenie ZSRR.

W swej nienawiści „WRN" (Nr 13 z 2.VII.43 roku) pisze o wojsku polskim, tworzącym się w Związku Radzieckim: „Próba robienia oddziałów wojskowych polskich pod patronatem jednego z okupantów Polski, równa się całkowicie temu, gdyby ktoś robił oddziały polskie po stronie niemieckiej".

Nic więc dziwnego, że po zawarciu porozumienia Generała Sikorskiego w sprawie Armii Polskiej na terenie ZSRR, pużakowskie kierownictwo WRN domaga się, aby ta armia nie była podporządkowana ogólnemu planowi operacyjnemu Armii Radzieckiej i pragnie [illegible] właściwym jej użyciem", tj. [illegible] walką przeciwko Niemcom przy boku Armii Radzieckiej.

Stosunek przywódców WRN do ZSRR

WRN należał do jednych z pierwszych reakcyjnych ugrupowań polskich, które ustosunkowały się wrogo do zawartego przez Gen. Sikorskiego i min. Mołotowa układu polsko - radzieckiego z 30. VII. 1941 roku i starał się w swym oświadczeniu z dnia 2.VIII 1941 roku podważyć zaufanie społeczeństwa polskiego do tego porozumienia. Pużakowskie kierownictwo WRN-u pisało w owym oświadczeniu, że „Wyrażone przez Gen. Sikorskiego i jego najbliższych współpracowników skłonności do szukania oparcia o Rosję.. stanowią przejaw niebezpieczny.. Wszelkie próby tworzenia prądów słowianofilskich muszą być jak najsilniej zwalczane".

Wysiłki te nie dały takich wyników, jakie życzyłby sobie uzyskać WRN. Naród polski zrozumiał, że wyzwolić go z niewoli hitlerowskiej może tylko ZSRR. To też jeden z organów WRN-u „Wolność" (Nr 4 20 wrzesień 1942 rok) pisze z niepokojem: „Stoimy w obliczu nastrojów prorosyjskich, nurtujących dość rozległe - niestety — odłamy naszego społeczeństwa". Jako środek zaradczy przeciw temu wysuwa pużakowskie kierownictwo koncepcję „antysowieckiego frontu moralnego obejmującego wszystkie ugrupowania, a więc również reakcyjne".

Stosunek WRN-u do granic zachodnich

Tow. Kowalczyk w swych artykułach o WRN-ie słusznie powiedział, że nic tak nie ujawnia prawdziwego oblicza WRN-u, jak stosunek pużakowskiego kierownictwa WRN-u do sprawy naszych granic zachodnich. Dnia 16 stycznia 1945 roku, w dniu, kiedy po przerwaniu linii obronnej Niemców na Bugu, pod Warszawą, Armia Polska, a w jej szeregach tysiące członków PPS-u parło na Zachód, znacząc swą krwią szlak nowej Polski, opartej o Bałtyk Odrę i Nysę, ukazuje się renegancki „Głos Robotniczy", ostrzegający socjalistów polskich, by nie szli na ziemie zachodnie.

„Z terenów niemieckich, ongiś słowiańskich, dziś niewątpliwie niemieckich potrzebne są Polsce tylko te, i przede wszystkim te, które, jak na Górnym Śląsku, stawiają na nogach nasz przemysł węglowy i metalurgiczny".

Stanowisko takie formułował w swoim czasie Arciszewski, który, podobnie jak i Pużak, uważał, że „nam nie trzeba Wrocławia, ani Szczecina".

W roku 1945, w dniach, kiedy decydowały się losy Polski i jej przyszłych granic, jeden z przywódców renegatów, Adam Pragier, w broszurze pt. „Cele wojenne Polski" pisze o ziemiach na Odrze i Nysie Łużyckiej, że są „okupowane" przez Polskę, pisał to wówczas, gdy sprawa Ziem Odzyskanych znalazła już jasne sformułowanie w doniosłym dokumencie Polski Odrodzonej, w Manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

„Teoria" Pragiera i Arciszewskiego stała się podstawą do „tez ideologicznych" WRN-u, opracowanych przez Zarembę i Sturm de Sztrema.

Bliższe przyjrzenie się działalności renegatów Narodu Polskiego ujawnia, że wszystkie ich poczynania [illegible] Polski polityce imperialistów Zachodu.

Najjaskrawiej te próby ujawniają się, gdy sprzeczność interesów Polski i interesów imperialistów amerykańskich występuje najwyraźniej w sprawie Niemiec.

Pużakowskie kierownictwo zaprezentowało wyraźny program kapitulacji wobec imperializmu anglosaskiego, stawiającego na niemiecką kartę. Materiał dowodowy z procesu Pużaka mówi nam o tym, jak to renegackie ognisko uzależnione było od obcych ośrodków dyspozycyjnych jak nikczemnie prowadziło walkę przeciwko Narodowi.

Podsumowując zarówno wypowiedzi WRN-u o sobie, jak i wypowiedzi o nim lewicy socjalistycznej, możemy stwierdzić trafność oceny tow. Stanisława Kowalczyka, przewodniczącego Rady Naczelnej PPS kiedy pisał, że WRN jest terminem, określającym dziś przynależność światopoglądową i polityczną „do ginącego świata reakcji i wstecznictwa" że jest on obcą narośla na ciele naszego Narodu.

Klasa robotnicza i Naród Polski wydały już swój wyrok na zdradzieckich przywódców WRN-u

TADEUSZ CWIK

USA przeciwko współpracy narodów

Oddanie kierownictwa przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie jest charakterystycznym przykładem ile są warte amerykańskie hasła na temat współpracy między narodami. Wiadomo było, że takiemu rozwiązaniu sprawy sprzeciwia się Francja. Społeczeństwo francuskie po konferencji londyńskiej, na której zapadły pamiętne uchwały w sprawie Niemiec Zachodnich, wypowiedziało się zdecydowanie przeciwko nim, słusznie dopatrując się w przyjętych uchwałach zagrożenia interesów swego kraju. Pod naciskiem opinii publicznej francuskie Zgromadzenie Narodowe zażądało podjęcia specjalnych [illegible] zmiany przyjętych uchwał. Za [illegible]

Wbrew interesom Francji

Nie ulega wątpliwości, że bezwolny uzależniony od pomocy marshallowskiej, posłuszny dyrektywom amerykańskim rząd trzeciej siły nie jest w stanie skutecznie bronić interesów Francji. Niemniej jednak te interesy są powszechnie znane, niejednokrotnie były one w sposób dostatecznie wyraźny sprecyzowane i Amerykanie nie mogą w tej sprawie tłumaczyć się nieświadomością działania, nie próbują zresztą tego.

Francja należy nie tylko do sojuszników czasu wojny, ale jest posłusznym partnerem Stanów Zjednoczonych w okresie powojennym. Kierownicy amerykańskiej polityki w żadnym wypadku nie mogą narzekać, aby Francja nie dawała należytego posłuchu ich wskazaniom. Należy ona — wbrew swym najistotniejszym interesom — do bloku zachodniego, wbrew zresztą wyraźnej woli poważnej części swego społeczeństwa. wydawałoby się więc, że przynajmniej w pewnej mierze winny znajdować zrozumienie zgłaszane przez nią zastrzeżenia.

Brutalne zaskoczenie

Ostatnia decyzja przemysłu Zagłębia Ruhry świadczy jak Amerykanie pojmują współpracę nawet z najbliższymi, najbardziej sobie oddanymi rządami. O powzięciu decyzji w sprawie przekazania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie rząd francuski nie był w ogóle poinformowany. Został nią dosłownie zaskoczony. Oto wymowna próba „lojalnej" współpracy!

[illegible] do najwierniejszych swoich „wyznawców" świadczy równocześnie ile są warte zapewnienia amerykańskie na temaj lojalnej współpracy na terenie międzynarodowym, o potrzebie której przedstawiciele USA lubią się tak głośno i obszernie rozdwojć.

W rozwiązaniach swoich polityka amerykańska przyjmuje jedynie polecenia bankierów z Wall Street. Wszystko co nie jest zgodne z interesami kapitalistów wszystko co sprzeciwia się programowi imperialistów — zostaje bezapelacyjnie odrzucone.

Decydują bankierzy

Tej zasady polityka amerykańska [illegible] nie szukają wspólnych rozwiązań, [illegible] próby. Storpedowanie osiągniętego w Moskwie porozumienia w sprawie Berlina, odrzucenie sformułowanego w tej sprawie kompromisu min. Bramuglia to tylko epizody, które charakteryzują zasadniczą linię obecnej polityki Stanów Zjednoczonych.

Egoistyczne, kapitalistyczne i imperialistyczne interesy USA są decydujące w ich polityce, bez względu na potrzeby innych państw i narodów. Amerykanie pragną odbudować niemiecki potencjał przemysłowy, czy jednak w tej sprawie ma cośkolwiek do powiedzenia naród niemiecki? Czy jego kto pytał o zdanie w sprawie oddania przemysłu w ręce Kruppów, Stinnesów i innych przedwojennych wilhelmowskich i hitlerowskich baronów węglowych i stalowych?

Dziwna „harmonia"

W pierwszym okresie powojennym rząd brytyjski wysuwał program nacjonalizacji przemysłu niemieckiego. Prawda, że czynił to skromnie, nieśmiało, bez przekonania. Realizacja tego programu spotkałaby się niewątpliwie z gorącym przyjęciem ze strony niemieckich mas robotniczych i mogłaby być jednym z poważnych czynników stabilizacji pokoju w Europie.

Bankierzy amerykańscy postanowili jednak uczynić z niego swą hecę wypadową. Dziś w sprawach przemysłu niemieckiego nie ma nic do powiedzenia nie tylko naród niemiecki ale nawet najbliżsi przyjaciele Brytyjczycy, w których strefie okupacyjnej znajduje się przeszło [illegible] przemysłu niemieckiego. Wielka Brytania odgrywa dziś przy boku Stanów Zjednoczonych dość groteskową rolę damy do towarzystwa, biorąc mało zaszczytny udział we wspólnym zaskakiwaniu Francji decyzjami, które uderzają w podstawy jej bezpieczeństwa.

Tak wygląda „harmonia" współpracy w wydaniu amerykańskim.

[illegible]

Będzin i Zabrze

przodują

WARSZAWA — Najwyższy procent wykonania plano produkcji w październiku br. wykazały elektrownie w Będzinie oraz Zabrzu.

Elektrownia w Będzinie wykonała plan w 110 proc., produkując 11.[illegible] kWh wohec [illegible] 10 mln. kWh, zaś elektrownia w Zabrzu przekroczyła plan o 8.6 proc., dając blisko 2.2 mln. kWh ponad plan.

—o—

Żubry polskie w Moskwie

Żubry polskie, wymienione na niedźwiedzie i łosie radzieckie, przybyły do Moskwy. 4 żubry pozostaną w specjalnym ogrodzie pod Moskwą, a 1 zostanie skierowany do rezerwatu państwowego [illegible]

Dwa fakty i dwa światy

Dyrektor Liceum „broni" młodzież przed ZMP

„DO ZWIĄZKU [illegible] POLSKIEJ ZARZĄD WOJEWÓDZKI W KIELCACH L. dz. 50/48.

Szkolenie w ZMP prowadzić musi, wedle wypowiedzi przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP, ob. J. Zarzyckiego, do światopoglądu naukowego, opartego na poznaniu marksizmu; światopogląd ten jest sprzeczny ze światopoglądem katolickim, którego przestrzegać musi Liceum im. św. Stanisława Kostki w Kielcach, tak z racji swych założeń ideologicznych, jak również zaufania, jakie okazali rodzice, zapisując doń swych synów.

„Z uwagi na fakt, że najwyższy komentator myśli Konstytucji Polski Ludowej, jakim jest Prezydent Rzeczypospolitej, stwierdził w piśmie do J. E. ks. Kardynała — Prymasa z dnia 1 września br., że „przynależność do społecznych organizacji młodzieżowych jest całkowicie dobrowolna i żaden przymus nie może być w tym kierunku stosowany". Dyrekcja zmuszona jest oświadczyć że oficjalna akcja werbunkowa do ZMP na terenie szkoły pozostawałaby w sprzeczności z charakterem szkoły i jej ideologią i że w konsekwencji Dyrekcja nie może w żaden oficjalny sposób wyrazić zgody na należenie uczniów do tej organizacji. St. Dobrzycki (podpis) Dyrektor".

*

Taki list zredagowała i wysłała dyrekcja szkoły średniej w Polsce Ludowej, w połowie XX wieku, a ściślej w końcu października 1948 r.

CZYN KONGRESOWY MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ „MARCINIAKA"

A w kilka dni później, na początku listopada tegoż roku, młodzi robotnicy zatrudnieni w Państwowych Zakładach Elektrotechnicznych „Marciniak" na Okęciu w Warszawie i uczniowie Szkoły Przemysłowej przy tej fabryce, z własnej woli i z inicjatywy miejscowego koła ZMP, dla uczczenia pracą „Wielkiego Dnia, który zakończy okres rozbicia klasy robotniczej", zobowiązali się wykonać do 8 grudnia br. dodatkowo postawione sobie zadania produkcyjne, podwyższyć o 50 proc. uprzednio zadeklarowaną sumę na budowę Centralnego Domu Młodzieży, rozszerzyć zasięg organizacyjny ZMP na cały, świadomy i wartościowy młodzieżowy zespół pracowniczy Zakładów. Młodzi od „Marciniaka" wezwali jednocześnie „inne koła ZMP i całą młodzież do podobnych zobowiązań i do twórczej, intensywnej, ofiarnej pracy, wzorem której jest praca Komsomolca w ZSRR".

[illegible]

Jakże jaskrawie odcina się ta socjalistyczna postawa młodzieży ZMPowskiej od reakcyjnego mętniactwa pana dyrektora liceum im. Stanisława Kostki w Kielcach.

Pan Dobrzycki „z racji swych założeń ideologicznych", nie chcąc podważyć „zaufania jakie okazali rodzice, zapisując doń swych synów", powołuje się na słowa Prezydenta Bieruta, fałszuje sens tych słów i wprowadza na terenie zarządzanej przez siebie szkoły z a k a z należenia do ZMP.

Otóż małe wyjaśnienie. Jasne jest, że nikt nie wprowadza przymusu należenia do ZMP, jak również jasne jest, że dyrekcja wspomnianego liceum wprowadza przymus nie należenia do tej legalnej, ogólnomłodzieżowej organizacji, która postawiła sobie zadanie marszu „ku Polsce, w której każdemu będą dane warunki swobodnego rozwoju, zgodnie z jego zdolnościami i wytrwałością w nauce i pracy dla Narodu".

„Będzie to Polska wolności człowieka, wspaniałego rozwoju talentów i zdolności, jakie posiada wielki i twórczy Naród Polski".

W CZYIM IMIENIU PRZEMAWIA P. DOBRZYCKI?

Pan dyrektor Dobrzycki niewątpliwie czytał te założenia ZMP, określone w Deklaracji Ideowo - Programowej Związku. Skoro tak, to przeczytał pewnie i inny fragment tej Deklaracji, mówiący: „Walcząc o polepszenie życia w Polsce, o podniesienie produkcji, o zdobycie wiedzy — zmagamy się z tym wszystkim co hamuje dzieło przebudowy".

„Są jeszcze w Polsce warstwy, które żyją kosztem innych, z wyzysku pracy człowieka. Wydajemy im nieubłaganą walkę. Będziemy piętnować i tępić wyzyskiwaczy i spekulantów, sabotażystów i złodziei dobra społecznego. Czuwać będziemy aby siły ginącego kapitalistycznego ustroju, podejmujące z nami walkę, były w porę sparaliżowane, aby nie mogły bezkarnie prowadzić swojej antyludowej działalności".

I po przeczytaniu tego pan dyrektor — jak widać — przeraził się i zakazał w swej szkole należenia do ZMP, bo mu „naukowy światopogląd nie odpowiada". Widocznie wychowankom liceum, w każdym razie części wychowanków odpowiada, skoro trzeba używać aż tak srogich rygorów, aby ich odeń odciągnąć. W czyim więc imieniu przemawia pan Dobrzycki, czyżby tylko w swoim.

OBAWY PRZED „SZKODLIWYM" ŚWIATOPOGLĄDEM

I jeszcze jedno. Dyrekcja liceum im. St. Kostki w Kielcach, „powołująca się" na słowa Prezydenta RP (i fałszująca sens tych słów), gdyby została zapytana czy jest zwolennikiem zagwarantowanego konstytucyjnie prawa wolności zrzeszania się mamy prawo sądzić, że odpowiedziałaby pozytywnie. A przecież sama łamie to prawo w stosunku do ZMP na swoim terenie.

Czyżby jej nie odpowiadały związki dopuszczone do działania w Polsce Ludowej? Czyżby coś przed nami ukrywała i nie wyjawiała wszystkiego co myśli?

Otóż my nic okrywamy nic i otwarcie wyjaśniamy — prawo to nie przysługuje wszystkim, nie przysługuje faszystom, nie przysługuje wrogom ludowego Państwa. W przeciwnym razie musielibyśmy może sądzonych obecnie przywódców WRN u przesadzić z ław oskarżonych na katedry szkolne.

I właśnie fundamentem naszego, takiego a nie innego, działania jest ten „szkodliwy" według dyrekcji liceum kieleckiego światopogląd naukowy, na którym opiera się gmach socjalistycznego budownictwa w Polsce.

SZEREGÓW ZMP NIE ZAŁAMIĄ DOBRZYCCY I ICH PROTEKTORZY

Ten światopogląd daje siłę klasie robotniczej, daje siłę młodzieży zjednoczonej w ZMP. Wrogowie naukowego światopoglądu, a więc przeciwnicy likwidacji w Polsce niesprawiedliwości społecznych, nie mają prawa wychowywać polskiej młodzieży.

Poświęciliśmy tyle miejsca dyrekcji prywatnego liceum im. St. Kostki w Kielcach, bo jej reakcyjna, antyludowa postawa, tkwiąca korzeniami w obronie burżuazyjno - kapitalistycznych interesów, ma poparcie całego wstecznictwa, które usiłowało sparaliżować proces jednoczenia się postępowej młodzieży polskiej (exemplum osławiony list biskupów), które nadal nie rezygnuje z walki z całym obozem postępu i demokracji.

Nie deklaratywną, ale materialną odpowiedzią udzieloną im przez samą młodzież, jest rosnący stale wśród młodych ruch przodownictwa pracy, jest Czyn Kongresowy młodych robotników, dokumentujący ich socjalistyczny stosunek do pracy i wreszcie szeregi ZMP, których nie [illegible]

WŁODZIMIERZ DZIĘCIOŁOWSKI

Osiągnięcia, które nas radują

Głos kompozytora radzieckiego o przyjaźni słowiańskiej

Podajemy poniżej wypowiedź wybitnego artysty radzieckiego, którego niedawno gościliśmy w Polsce. Słowa pełne uznania dla naszych osiągnięć na polu budownictwa i dla polskiej twórczości artystycznej są wyrazem pogłębiającej się przyjaźni polsko-radzieckiej.

W Polsce byłem kilka razy. W roku 1946 przyjechałem do Warszawy w przededniu zakończenia wojny. Serce krwawiło [illegible] dok [illegible] pięknego miasta. Zniszczenia widziałem i w Poznaniu.

Zupełnie inne uczucia opanowały mnie latem 1948 r., gdy zdarzyło mi się być w Polsce dwukrotnie. Ujrzałem pełną poświęcenia pracę ludu polskiego, który nie szczędząc sił stara się możliwie jak najszybciej zagoić rany zadane wojną. Z zadziwiającą szybkością powstaje z gruzów Warszawa, Wrocław, Poznań. Niebywały rozkwit pracy twórczej ludu polskiego wzbudza zachwyt. Czuło się wyraźnie zespolenie interesów narodu z interesami państwa, czuło się, że naród polski wraz z rządem pała chęcią doprowadzenia swego kraju do rozkwitu i trzeba stwierdzić, że w tym kierunku zrobiono już bardzo [illegible]

Byłem członkiem delegacji radzieckiej na Światowy Kongres Intelektualistów we Wrocławiu. Nie tylko mnie, ale wszystkich członków delegacji radzieckiej wprawiła w zachwyt gościnność, z jaką naród polski przyjął przedstawicieli radzieckich. Zewsząd otaczała nas wszechstronna dbałość i troskliwość, umożliwiono nam zobaczenie wszystkiego, cośmy chcieli zobaczyć w tym rosnącym młodym kraju demokratycznym. Sprawiło nam ogromną przyjemność być w centrum tego ogromnego zainteresowania, z którym Polacy dopytywali się o kulturę radziecką, o jej sztukę i muzykę.

Wiele razy spotkałem się z kompozytorami polskimi, jak również muzykami-wykonawcami. Odniosłem wrażenie, że polski świat muzyczny przystąpił zdecydowanie do walki z wpływami formalistycznymi, pod którymi pozostaje część kompozytorów polskich.

Niejednokrotnie słuchałem nowej muzyki polskiej. Bardzo sympatyczne wrażenie zrobił na mnie niezwykły talent kompozytora Andrzeja Panufnika, który stopniowo wyzwala się spod wpływu francuskiej szkoły modernistycznej. Słyszałem jego wspaniałą pieśń żołnierską. Pragnąłbym życzyć powodzenia jego wielkiej działalności twórczej, tak potrzebnej sztuce polskiej.

Z przyjemnością wspominam naszych przyjaciół z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, którzy swą troskliwością i uwagą stworzyli w czasie naszego pobytu we Wrocławiu niezwykle przyjemną atmosferę.

Pragnąłbym wyrazić Towarzystwu życzenia jeszcze większych sukcesów w jego wielostronnej, niezwykle pożytecznej pracy w dziedzinie dalszego rozwoju stosunków kulturalnych i utrwalenia przyjaźni między państwami radzieckim i demokratyczną republiką polską.

TICHON CHRONNIKOV

Generalny Sekretarz Związku Kompozytorów Radzieckich

Polska delegacja handlowa wyjechała do Albanii

WARSZAWA — Do Tirany udała się polska delegacja handlowa z wicedyrektorem departamentu planu i koordynacji w podsekretariacie stanu dla spraw handlu zagranicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu — ob. M. Dichterem na czele. Przewidziane jest zawarcie umowy handlowej z Albanią na okres jednego roku.

KKO upaństwowione

WARSZAWA — Na zasadzie postanowień dekretu o reformie bankowej, Komunalne Kasy Oszczędności zostały upaństwowione i przechodzą pod zarząd i nadzór Narodowego Banku Polskiego.

W celu zapoznania kierowników KKO z zasadami reformy bankowej [illegible] zowania regionalnych konferencji, na których zebrani przedstawiciele KKO wyrazili pełne zrozumienie dla celów i zasad reformy bankowej.

20 bm. odbędzie się podobna konferencja regionalna w Krakowie z udziałem przedstawicieli KKO województw: krakowskiego, rzeszowskiego [illegible]

MORZE – spiżarnia Polski

[illegible]

Wyobrażenie, jakoby gospodarcza wartość morza polegała wyłącznie na bardzo taniej i praktycznej — uniezależnionej od obcej usługi — drodze wymiany towarowej (eksport i import), byłoby zupełnie błędne, nie dawałoby pełnego obrazu znaczenia morza.

Morze kryje w sobie inne jeszcze i ogromne bogactwa.

Między tymi skarbami znajduje się olbrzymia spiżarnia, mogąca nasycić miliony żołądków. Morze produkuje wiele wartościowego pożywienia, należy tylko chcieć i umieć zostać jego odbiorcą.

Statystyka połowów morskich za rok 1927, dokonywanych przez państwa europejskie leżące nad Morzem Północnym i nad Bałtykiem, ilustruje nam obraz wspaniałej produkcji morza, wyrażającej się cyfrą 3 i pół miliarda kg ryb. Aby sobie uzmysłowić jaka to jest ogromna ilość, wystarczy obliczyć, że do przewiezienia złowionych w tym jednym roku ryb potrzebaby było 7 i pół tysiąca pociągów, każdy po 50 wagonów! Łatwo teraz zrozumieć, że tak olbrzymia produkcja musi mieć związek z życiem narodów, że wpływa ona nie tylko na to, się dzieje z ludnością nadbrzeżną, ale staje się także podstawą przemysłu rybołówczego i innych przemysłów z rybołówstwem związanych.

Mimo stosunkowej taniości ryb jako artykułu spożywczego o pierwszorzędnej przez naukę stwierdzonej wartości odżywczej i dietarnej dla ludzkiego organizmu, a to dzięki zawartości w mięsie ryb takich składników, jak brom, jod i in., czerpanych przez ryby z morszczyn, stanowiących ich pokarm, a regenerujących nasz system nerwowy, konsumcja tego artykułu u nas przed rokiem 1939 w porównaniu z innymi krajami europejskimi była znikoma. Powodem tego nie była okoliczność, że artykuł ten nie przyjął się w handlu, po prostu nie dopisywała jego podaż.

Statystyka naszego rybołówstwa przedwojennego wykazywała, że ulegało ono w poszczególnych latach znacznym wahaniom, zarówno pod względem ilości jak i jakości poławianych ryb. Jeżeli zaznaczymy, że na wybrzeżu ilość rybaków pozostawała niezmieniona, że przemysł z rybołówstwem związany wykazywał jednakowo zadowalający popyt, zapytamy, dlaczego rybołówstwo nie dopisywało w omawianych latach? — Powodem było ograniczenie się do połowów tylko na wodach przybrzeżnych, pominięcie okolic bogatszych w ryby, np. wyspy Bornholm i płytszych części Bałtyku przyczyną znów połowów przybrzeżnych, był brak większych statków umożliwiających wypływanie na dalekie przestrzenie.

Od momentu naszego powrotu w r. 1945 nad Bałtyk, historia polskiego rybołówstwa wchodzi w nową erę. Problem rybołówstwa został wciągnięty w orbitę całokształtu zagadnień morskich Polski Ludowej. Zmieniliśmy całkowicie system rybołówstwa obraliśmy racjonalniejsze jego drogi i nie czekaliśmy długo na wyniki: zaspokoiliśmy całkowicie rynek wewnętrzny i stworzyliśmy z morskich połowów jedno z bogatych źródeł eksportu. Pamiętając o tym, że wydajność naszego rybołówstwa winna odpowiadać obszarowi, zajmowanemu przez nas nad Bałtykiem, które to proporcje utrzymują wszystkie kraje morskie, stwarzamy dla rozwoju tej gałęzi przemysłu jak najlepsze warunki. Ponieważ rybołówstwo morskie uzależnione jest od ilości i jakości (tonażu) statków łowczych oraz odpowiednio wyszkolonych rybaków, wyławiamy w tempie wzmożonym dokonałą flotę rybacką we własnych stoczniach zdolną do dalekich rejsów i szkolimy liczne zastępy rybaków przybrzeżnych i dalekomorskich. (Kandydaci do zawodu rybaka przechodzą teoretyczną i praktyczną naukę najpierw w Państwowym Centrum Wychowania Morskiego, a następnie w Szkole Rybaków Dalekomorskich).

W rybołówstwie dalekomorskim odróżnia się dwa zasadnicze okresy połowu ryb: sezon białej ryby, dorszowatej, trwa od początku stycznia do końca maja u brzegów Islandii, na Morzu Północnym i na Morzu Barentsa, sezon śledziowy rozpoczyna się w lipcu a kończy w listopadzie. Obszarem obfitującym w najbogatsze ławice śledzi - to Morze Północne.

Jak z powyższego widzimy, rybak dalekomorski pracuje tylko dziesięć miesięcy w roku. Praca jego odbywa się jednak w ciężkich warunkach. Przeciętny rejs trwa od 2 — 3 tygodni. Jeśli chodzi o połowy śledzi, praca zaczyna się o świcie a kończy około 12 w nocy. Na zapełnienie ładowni statku rybą potrzeba od 6 do 10 dni. Po oczyszczeniu ryb soli się je w beczkach lub przewozi w stanie świeżym. W tym celu barki rybackie muszą być zaopatrzone w odpowiednią ilość lodu.

Pomyślny połów ryb zależy od wielu czynników: przede wszystkim od samej umiejętności wyszukiwania ławic, a następnie od wprawy w tzw. „strójeniu sieci". Powyżej mówiliśmy, że praca rybaka trwa od świtu do 12 w nocy, w wypadku jednak spotkania ławic praca ta trwa bez przerwy, nie licząc minut na spożycie posiłków, bardzo dobrych i obfitych, biorąc pod uwagę wysiłek rybaka, a w zimę niską temperaturę na morzu.

Praca rybaków dalekomorskich jest wynagradzana rzetelnie. Wynagradzany jest trud i wielkie nieraz ryzyko. Rzesze rybaków całego świata pracują dziś w specyficznych warunkach, bo oprócz samego żywiołu, jaki przedstawia morze, czyha na nich poważne niebezpieczeństwo w postaci min błąkających się po wodzie, oraz wraków zatopionych w czasie wojny statków.

Polska — nie posiadająca do niedawna tradycji morskiej — tworzy ją szybko na wszystkich odcinkach, a więc i na odcinku rybołówstwa morskiego. Wnioskując po ostatnich wynikach, hasło rzucone jeszcze w r. 1945 przez Rząd Polski Ludowej, by stworzyć Polskę Morską, wydaje wspaniałe owoce.

W oparciu o marksizm, leninizm i doświadczenia ZSRR

Oświata w służbie budownictwa socjalistycznego

Rezolucja Krajowej Narady Aktywu Oświatowego PPS

WARSZAWA — Na krajowej naradzie aktywu oświatowego PPS, odbytej 15 bm. w Warszawie, zebrani uczestnicy narady uchwalili rezolucję, którą podajemy w obszernym streszczeniu:

1) „Uchwały sierpniowego plenum KC PPR i wrześniowej Rady Naczelnej PPS z całą ostrością ukazały szereg błędów i odchyleń w działalności obu Partii robotniczych na odcinku oświaty i kultury. Deklaracja CKW PPS z dnia 17 września 1948 r zaaprobowana przez Radę Naczelną stwierdza, że „dotychczasowa działalność partii na polu kulturalno-oświatowym świadczy o niedocenianiu przez kierownictwo partyjne tej tak ważnej dziedziny wychowania klasowego. Partia nie przeciwstawia się należycie reakcyjnym wpływom w polskim życiu kulturalnym.

Brak koncepcji i socjalistycznej postawy wobec zagadnień kulturalnych spowodował na tym polu eklektyzm i uleganie naporowi ideologii wstecznych".

Walka o pełne przezwyciężenie tych błędów i odchyleń, o wykorzenienie wpływów reformizmu i nacjonalizmu na odcinku oświaty i wychowania musi doprowadzić do głębokiego przeorania świadomości aktywu i mas członkowskich i ukształtowania jej na nowych podstawach światopoglądowych, opartych o zasady marksizmu-leninizmu.

W tych warunkach stają przed aktywem oświatowym i zespołem nauczycieli — pepesowców, którzy obok towarzyszy z bratniej PPR nadawać winni kierunek naszej polityce oświatowej — odpowiedzialne i trudne zadania.

W dalszym ciągu rezolucja stwierdza:

Aby udaremnić wszelkie próby obrony wrogich ideologicznie koncepcji oświatowych, aby włączyć świadomy i twórczy wysiłek oświatowy do ogólnej walki z wrogiem klasowym, kierowanej przez obie partie robotnicze — nauczyciele i wychowawcy, pracownicy nauki i działacze oświatowi muszą być uzbrojeni w oręż przodującej teorii marksizmu-leninizmu, oraz w pełni świadomi celów i dróg walki o socjalizm.

[illegible]

2) Dotychczasowa nasza polityka oświatowo-kulturalna wyrażała się często w liberalnym i pojednawczym stosunku wobec elementów ideologicznie obcych lub wrogich klasie robotniczej. Temu pojednawstwu i oportunizmowi hołdowała poważna część działaczy oświatowych PPS, wraz z ówczesnym kierownictwem Wydziału Oświaty i Kultury CKW PPS z Wacławem Tułodzieckim na czele. Działacze tego typu co tow. Raabe Henryk, Pol Stefan, Kuczkowska Halina, Przedpelski Andrzej, stawali się nosicielami i popularyzatorami błędnych i prawicowych koncepcji w sprawach oświaty i wychowania.

POTĘPIENIE APOLITYCZNOŚCI

3) Wyrazem reformistycznego i oportunistycznego stanowiska partii było uleganie teorii „apolityczności" i ponadklasowości oświaty i wychowania.

Aktyw oświatowy PPS, odrzucając zdecydowanie teorię rzekomej „apolityczności" i rzekomej ponadklasowości oświaty i wychowania, wskazuje na ich wsteczną i wrogą klasowo treść oraz przeciwstawia jej hasło polityczności oświaty, to znaczy działalności ideologiczno-wychowawczej w służbie budownictwa socjalistycznego, opartej o teorię marksizmu-leninizmu, znajdującej swój wyraz w pracy wszystkich naszych szkół, uniwersytetów organizacji i instytucji oświatowych, świetlic, klubów robotniczych i domów kultury.

4) Przejawem reformizmu i prawicowego odchylenia była również koncepcja „syntezy" w dziedzinie oświaty, która wyrażała się w eklektyźmie i w bezkrytycznym łączeniu sprzecznych ze sobą elementów światopoglądu materialistycznego i idealistycznego".

„Narada aktywu oświatowego PPS, odrzucając zdecydowanie wszelki eklektyzmu w polityce oświatowej, daje wyraz swemu głębokiemu przeświadczeniu, że tylko prowadzone w oparciu o zasady materializmu dialektycznego działalność pedagogiczna i wychowawcza służy sprawie pełnego rozwoju człowieka — budowniczego nowego ustroju sprawiedliwości społecznej.

[illegible]

5) Narada Oświatowa PPS potępia zdecydowanie nieprzezwyciężony do końca w kołach oświatowych PPS bezkrytyczny stosunek do przedwrześniowej i obecnej nauki burżuazyjnej i brak zachowania dostatecznej czujności klasowej wobec poglądów głoszonych z katedr uniwersyteckich. Ze zjawiskiem tym łączyło się jednostronne powiązanie z ośrodkami naukowymi kapitalistycznego Zachodu.

Doceniając w pełni potrzebę korzystania z dorobku postępowej nauki w krajach Zachodu oraz utrzymywania żywych stosunków między narodowych na płaszczyźnie wymiany naukowej — Narada Oświatowa PPS zwraca uwagę na konieczność pełniejszego niż dotąd czerpania z doświadczeń nauki radzieckiej i twórczego korzystania z jej dorobku dla zapewnienia postępowego kierunku rozwojowego nauce polskiej i dla ściślejszego niż dotąd powiązania jej z potrzebami budownictwa socjalistycznego w Polsce".

WYCHOWANIE BUDOWNICZYCH USTROJU SOCJALISTYCZNEGO

6) Zadaniem socjalistycznych pracowników i działaczy oświatowych staje się wychowanie młodego pokolenia jako aktywnych i twórczych budowniczych ustroju socjalistycznego.

W związku z tym należy:

a) podjąć rewizję dotychczasowych programów nauczania na wszystkich szczeblach rewizję pomocy naukowych, podręczników, skryptów itp. celem usunięcia z nich wrogich treści ideologicznych, przepracowania ich w oparciu o zasady naukowego socjalizmu, oraz rozszerzenie tematyki związanej z budownictwem socjalizmu i doświadczeniami Związku Radzieckiego

b) przepracować — wspólnie z działaczami oświatowymi PPR — w oparciu [illegible] metody pracy wychowawczej w [illegible] je szerokiemu ogółowi [illegible]

c) powiązać ściślej aniżeli dotąd prace naszych komórek partyjnych z ZNP i wyeliminować do końca w jego szeregach resztki wpływów [illegible] akcyjnych i WRN-owskich oraz [illegible] stąpić do szeroko zakrojonej pracy przeszkolenia ideologicznego kadr [illegible]

d) przeciwstawiając się konse[illegible] działywaniu kleru na młodzież [illegible] czyć troskliwą opieką organizacje młodzieżowe oraz doprowadzić do końca przeobrażenia organizacyjne i ideologiczne w łonie Związku Harcerstwa Polskiego;

e) popularyzować ideę szkolnictwa świeckiego, popierać i rozbudowywać jego ośrodki oraz dążyć do upaństwowienia całego szkolnictwa podstawowego, średniego i wyższego.

[illegible]

7. Podstawowym warunkiem przeprowadzenia głębokich przeobrażeń ideologicznych i programowych w dziedzinie oświaty i wychowania jest przyśpieszenie realizacji przebudowy systemu szkolnictwa. Drogą do tego będzie:

a) ujęcie całego szkolnictwa polskiego w jeden system organizacyjny,

b) [illegible]

c) rozbudowa i przebudowa szkolnictwa zawodowego, przystosowana do wzrastającego zapotrzebowania kadr technicznych dla wykonania planu sześcioletniego,

d) rozbudowa wiejskich szkół podstawowych i systematyczne podwyższanie ich stopnia organizacyjnego, oraz otoczenie ich szczególnie troskliwą opieką.

e) dalsze zwiększenie dopływu dzieci robotników oraz mało- i średniorolnych chłopów do szkół średnich w drodze rozbudowania systemu burs, internatów, stypendiów itp.

W dziedzinie szkolnictwa wyższego należy:

a) otaczając troskliwą opieką doświadczonych wartościowych pracowników naukowych, przygotować — w oparciu o dopływ świeżych postępowych sił, nowe kadry naukowców-marksistów.

b) rozszerzając systematycznie pomoc stypendialną dla młodzieży akademickiej, przestrzegać w tym zakresie zasad polityki klasowej.

8. Narada Oświatowa PPS wita z radością zbliżające się zjednoczenie obu partii robotniczych, kładące kres 55-letniemu rozbiciu polskiego ruchu robotniczego i widzi w jego politycznym zjednoczeniu zapowiedź wzmocnienia ideologicznej ofensywy klasy robotniczej ostatecznego zwycięstwa [illegible] ideologicznej [illegible] lów oświatowych [illegible]

Wyniki losowania

PREMIOWEJ SPRZEDAŻY KSIĄŻEK „WIEDZY"

Poniżej podajemy I-wszą listę numerów, na które zostały rozlosowane nagrody książkowe z okazji Wystawy Ziem Odzyskanych. Akcja premiowa została przeprowadzona przez Spółdzielnię Wydawniczą „Wiedza" we Wrocławiu. Pierwsza nagroda w postaci 25 tomów oprawnych książek została wylosowana na numer 1251. Szczęśliwą posiadaczką książki z tym numerem okazała się uczennica z Wrocławia, Halina, Żywoń, która w ramach premiowej sprzedaży nabyła Asnyka „Wiersze wybrane".

A oto numery, które także przyniosły szczęście miłośnikom książek „Wiedzy":

1—9, 12, 14—20, 22, 23, 25, 26, 31—38, 42, 43, 46—55, 61, 65, 67, 69, 74, 78—80, 85, 88—92, 97, 99—101, 104—106, 109—112, 116—119, 123, 124, 126—128, 130—133, 135, 143, 144, 145—149, 151, 153, 154, 156—158, 162, 163, 165, 167—169, 172, 173, 176, 179, 181, 185, 196—198, 204, 206, 207, 210, 218—222, 225—227, 230—232, 234, 235, 239—242, 245, 247, 249, 251—254, 256, 251, 259, 260, 262, 264—266, 268, 270, 272, 278, 280—282, 285, 289, 290, 298, 300, 302, 305—308, 310.

Podane powyżej numery w sposób np. 1—9 rozumieją się od 1 do 9 wł. Następne listy wkrótce. Dla informacji podajemy, że ogółem rozlosowano w dniu 31. października 1948 r. 2000 egzemplarzy książek „Wiedzy". — (1138/48)

Z kraju

[illegible]

GDAŃSK — W gdańskim Zarządzie Miejskim odbyła się niecodzienna uroczystość. Prezydent miasta Nowicki wręczył małżonkom Dunajskim 20 tysięcy złotych jako wyraz uznania dla ich długoletniej pracy w Gdańsku. Dunajscy posiadali ośmioro dzieci. Mimo ucisku wynaradawiającego, stosowanego przez Niemców wobec Polaków gdańskich, Dunajscy sami pozostali Polakami i na Polaków wychowali wszystkie swe dzieci. Dunajski pozbawiony był przez Niemców pracy, a gdy to okazało się bezskuteczne, wyrzucony został ze swego mieszkania w Siedlcach.

[illegible]

SZCZECIN — W Świnoujściu przystąpiono do wydobycia na powierzchnię wody statku pasażerskiego „Andros", który w czasie wojny zatonął od bomb lotniczych wraz z uciekającymi na nim Niemcami. Pomimo kilkumiesięcznych przygotowań statek udało się tylko nieznacznie wydobyć z wody. W czasie tych prac w zamulonej części dna odkryte zostały nowe przetoki, które uniemożliwiają wypompowanie wody i wydobycie statku, spoczywającego na dnie.

[illegible]

POZNAŃ — Zakłady Przemysłowe „Stomil" w Poznaniu wypuściły ostatnio tysięczny transporter dla przemysłu węglowego.

Szczególne zasługi w rozwoju produkcji transporterów położył mistrz Teodor Czub, który dokonał szeregu cennych ulepszeń technicznych w maszynach i urządzeniach oddziału. Ulepszenia te, według pobieżnych obliczeń przyniosą przedsiębiorstwu w ciągu jednego roku 12 milionów zł oszczędności.

[illegible]

WARSZAWA — W dalszym ciągu akcji uzupełniania zdewastowanego w czasie wojny pływającego taboru pomocniczego portów polskich, zostały zamówione w szwedzkiej stoczni Norrkoeping 3 holowniki o mocy po 300 KM i 1 holownik o mocy 500 KM. Ponadto tej samej stoczni udzielono zlecenia na budowę specjalnego statku hydrograficznego.

JEDNI Z PIERWSZYCH

ŁÓDŹ — Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - galanteryjnego w Nowej Rudzie wykonały w ostatnich dniach października roczny plan wytwórczy. W ten sposób załoga fabryki zrealizowała przed terminem postawione sobie 1 maja br zadanie wykonania planu rocznego w ciągu dziesięciu miesięcy.

Również Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 22 w Sianowicach koło Wrocławia wykonały roczny plan wytwórczy już 29 października.

[illegible]

ZIELONA GÓRA — Specjalności Zakładów Budowy Mostów i Wagonów są różnego typu i rodzaju wagony specjalne. M. in. „Wagmo" produkuje cysterny, którymi, ze względu na szczególnie lekką konstrukcję i budowę zainteresowała się Holandia i zamówiła ich większą liczbę. Polskie Koleje Państwowe odbiorą w najbliższych dniach większą partię chłodni. Fabryka produkuje również platformy sześcioosiowe o nośności 82 tony dla hutnictwa, platformy wgłębione, platformy dwuosiowe do przewozu surówki — również dla hutnictwa.

POWSTAJĄ NOWE FABRYKI PRZETWÓRSTWA OWOCOWEGO

KRAKÓW — W Kalwarii, pow. Wadowice, powstała fabryka przetworów owocowych, która m. in. wyprodukuje do końca roku 65 tys litrów wina. W stadium odbudowy znajduje się fabryka eksportowych koniaków w Izdebniku. Obecnie rozpoczęto prace nad zmontowaniem pierwszej w Polsce fabryki wyciągów ziołowych w Tymbarku.

[illegible]

PIOTRKÓW — W Piotrkowie przystąpiono do budowy nowego trzeciego gmachu dla fabryki octu spirytusowego „Społem".

Zakłady te po uruchomieniu produkować będą miesięcznie 120 tys litrów 6 proc. octu spirytusowego i będą najlepiej urządzoną tego rodzaju fabryką w Polsce. Całość urządzeń wykonuje się wyłącznie z materiałów krajowych i przy pomocy krajowych specjalistów. Na budowę wyasygnowano 20 mil. zł.

JUBILEUSZ 600-lecia MRĄGOWA

OLSZTYN — ub. niedzieli odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 600-lecia m. Mrągowa. Mieszkańcy [illegible] uczcili ten jubileusz imprezami ilustrującymi dorobek trzech-[illegible] pracy. Dokonano otwarcia Domu Ludowego, w którym mieści się biblioteka i czytelnia. Przekazano przedstawicielom Ministerstwa Oświaty i Kuratorium olsztyńskiego okręgu szkolnego wyremontowany budynek Państwowego Liceum Pedagogicznego oraz internat. Przekazano również do użytku nowowybudowaną halę targową.

PRZEGLĄD PRASY

Związki zawodowe wobec zagadnień gospodarczych

„Robotniczy Przegląd Gospodarczy" w obliczu niedawnych prób dywersji gospodarczej zadaje sobie pytanie czy związki zawodowe spełniają należycie swe zadania w dziedzinie udziału w gospodarowaniu krajem.

Autor po scharakteryzowaniu stanu rzeczy, stwierdza, że:

„kształtująca się pozycja ruchu zawodowego w kontroli rynku żywnościowego spowodowała, że wydarzenia w dużej mierze zaskoczyły ruch zawodowy i zastały go raczej nieprzygotowanym do wzięcia udziału w zwalczaniu [illegible].

Mimo niedociągnięć normatywnych obowiązywała nas czujność płynąca z przedstawicielstwa interesów mas pracowniczych. Nasze organy ekonomiczne powinny być nastawione stale na baczną obserwację przejawów gospodarczych i umieć z nich wyciągać wnioski. Nie wszystkie jednak zadania, jakie stoją przed ruchem zawodowym na odcinku ekonomicznym są należycie wypełniane. W sierpniu stopniowo zaczęło wzrastać zjawisko znikania z rynku podstawowych środków żywności jak: sól, mięso, masło, cukier i mąka. Zjawisko to nie było wynikiem braku tych środków w naszej gospodarce, lecz zostało spowodowane wrogą nam dywersją, która poprzez uderzenie w podstawy życia mas pracujących chciałaby udaremnić naszą dalszą pracę. Zjawisko przy czujności naszego aparatu związkowego mogło być w zarodku stłumione".

Te wydarzenia na naszym rynku powinny być dla ruchu zawodowego bodźcem do podjęcia aktywniejszej pracy w dziedzinie budowania gospodarki narodowej.

Na apel górników z Zabrza

odpowiadają dalsze zakłady krakowskie

KRAKÓW (M) W związku ze zbliżającym się terminem Kongresu Zjednoczeniowego Partii Klasy Robotniczej, który położy kres rozbiciu polskiej klasy pracującej, komitet pracowników skarbowych PPS w Krakowie dając wyraz swym radosnym uczuciom w obliczu historycznego momentu zjednoczenia uchwalił na zebraniach w dniach 10 i 11 listopada przyśpieszyć termin całkowitej spłaty deklarowanych składek na budowę Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii do dnia 1 lipca 1949 r. podnosząc równocześnie wysokość deklarowanych wpłat o 50 procent.

Skarbowcy przyrzekli wytężoną pracą wzmacniać jedność polskiej klasy robotniczej, pogłębiać i umacniać zdobycze mas pracujących i budować wytrwale państwo socjalistyczne.

*

Załoga Zakładu Uprawy Tytoniu w Krakowie — [illegible] uchwaliła zwiększyć wysiłek pracy, a w [illegible] od 15 listopada do 4 grudnia wykonać 10 procent ponad plan produkcji, co wyrazi się ilością około 00 000 kg surowca tytoniowego, wysortowanego, wyfermentowanego i zabelowanego.

*

Fabryka Kartonaży w Krakowie wykonała plan państwowy na rok 948 już na dzień 14 listopada w 170 procentach.

Do końca grudnia br. załoga Fabryki Kartonaży zobowiązała się przerobić 36 tysięcy kg papieru, 30 tysięcy kg tektury, wraz z 7 tysiącami kg papieru oraz 7 tysięcy kg szlachetnego kartonu.

Załoga Małopolskich Fabryk Szkła przedsiębiorstwo państwowe w Szczakowej, dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego postanowiła wykonać roczny plan produkcji do dnia 6 grudnia. Równocześnie załoga zobowiązała się wykonać dodatkowo ponad plan 200 tysięcy mtr kw. szkła okiennego i 600 ton balonów szklanych.

*

Pracownicy firmy „Centrostal" w Krakowie postanowili oddać 2000 godzin pracy bezinteresownie, usprawnić organizację pracy, przeprowadzić przyśpieszony odbiór towaru, aby umożliwić innym zakładom wykonanie ich uchwał mówiących o decyzji przekroczenia planu.

Pracownicy „Centrostal" wezwali do współzawodnictwa firmę spedycyjną „Hartwig".

*

Robotnicy krakowskiej Fabryki Gwoździ i Drutu w Krakowie uchwalili wykonać roczny plan produkcji do dnia 1 grudnia br., a na dzień zjednoczenia wykonać 60 ton gwoździ drutu i innych produktów ponad plan.

Ponadto postanowili oni przyśpieszyć remont świetlicy, tak, aby w dniu Zjednoczenia Partii można by to urządzić uroczystości już w gotowej świetlicy fabrycznej. W tym celu pracownicy zobowiązali się pracować bezpłatnie przez dwie godziny po zakończeniu pracy.

*

Pracownicy Centrali [illegible] w Krakowie zobowiązali się przekroczyć nakreślony na czwarty kwartał br. plan sprzedaży o 10 procent oraz poświęcić dodatkowo w listopadzie br. 1500 godz. i w ten sposób przyczynić się do jak najszybszej odbudowy kraju. Równocześnie zwrócili się oni z apelem do Centrali Żelaza i Stali — skład główny w Krakowie, aby powzięli podobną uchwałę.

Akcja zbiórkowa rozpoczęta

na rzecz Pomocy Zimowej

KRAKÓW (O) — W związku z rozpoczętą w skali krajowej 6 miesięczną Akcją Pomocy Zimowej [illegible] Opieki Społecznej [illegible] już do prac [illegible] akcyjnych [illegible] województwa krakowskiego.

Społeczeństwo ziemi krakowskiej wykazało się w latach ubiegłych znaczną ofiarnością na cele Pomocy Zimowej. Warto przytoczyć szereg danych dotyczących wyników akcji zbiórkowej w roku ubiegłym:

W roku 1947-48 ze składek społeczeństwa wpłynęło ogółem ponad 35 000 000 zł (w gotówce i w naturze) co stanowi kwotę o 10 mil. większą niż w roku 1946-47. Subwencje od Zarządów Miast i Wydziałów Powiatowych wyniosły ponad 5 milionów złotych, tak że ogólna cyfra zeszłorocznej akcji Pomocy Zimowej wyniosła 40 i pół miliona złotych.

Z pomocy skorzystało ogółem 150 000 osób, w tym 56.568 dzieci. Wydano 750.523 gorących posiłków, blisko 150.000 kg suchego prowiantu 8.113 sztuk odzieży, 1265 ton opału, 2.200.000 zł w gotówce lekarstw na sumę 500.000 zł oraz w innych formach 625.000 zł.

Największą ofiarność wykazał w tej akcji świat pracy.

Niewątpliwie i w roku bieżącym społeczeństwo krakowskie stanie na wysokości zadania. Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej [illegible] się z gorącym apelem do ofiarności społeczeństwa aby i w tym roku zasiliło fundusz APZ datkami w gotówce i naturze.

Datki na ten cel przyjmują lokalne Komitety Opieki Społecznej w Krakowie MKOS — ul. Kanonicza 14 — konto czekowe Nr 1579 w Banku Spółdzielczym.

Z Nowego Sącza

SALA GIMNASTYCZNA SKŁADEM ZIEMNIAKÓW

N. SĄCZ (rm) — Sala gimnastyczna dawnego „Sokoła" w Nowym Sączu oddana została do dyspozycji Miejskiej Rady W.F. dla celów sportowych. Niestety nie mogą się tam odbywać ćwiczenia, ponieważ na sali tej złożono ziemniaki. Mamy nadzieję że ojcowie miasta znajdą odpowiednie miejsce na złożenie ziemniaków. Bo ziemniaki to ważna rzecz, ale sala gimnastyczna także.

MUZEUM ZIEMI SĄDECKIEJ POWIĘKSZYŁO SWOJE ZBIORY

N. SĄCZ (rm) Ob. Legutko pracownik CSS „Społem" w Nowym Sączu po długiej tułaczce za granicą przywiózł ze sobą egzemplarz wydania Elzewira XVII (1633 r.) Panegyricus Danielis Heinsii, który podarował na własność Muzeum Ziemi Sądeckiej. Publikacja ta jest białym krukiem, stanowiącym cenny eksponat zbiorów miejscowych. [illegible] to ob. Legutko złożył w Muzeum Sądeckim 2 zabalsamowane ptaki, pochodzące z grobowców faraonów egipskich, zdobyte pod Tobrukiem.

Pierwszy sztandar Ligi Kobiet w Olkuszu

OLKUSZ (m) —W Olkuszu w sali Domu Robotniczego odbyło się uroczyste odsłonięcie pierwszego [illegible] województwie krakowskim spośród organizacji powiatowych sztandaru Ligi Kobiet.

W uroczystości udział wzięli delegaci: Wo[illegible] Zarządu [illegible] Rzadkowska i Ćwiklińska, które omówiły w swych referatach aktualne zagadnienie organizacyjne.

W imieniu Wojewody na temat roli kobiety polskiej i jej zadań w budownictwie socjalistycznym wygłosił przemówienie starosta tow. Borek. Imieniem robotniczych partii przemawiał tow. sekretarz Korczyński. Podkr[illegible] nie liczny udział w uroczystości terenowych Kół Ligi Kobiet przy Zakładach pracy.

Tydzień ORMO w Olkuszu

OLKUSZ (m) — Z okazji rozpoczęcia Tygodnia ORMO odbyła się w Domu Robotniczym w Olkuszu uroczysta akademia urządzona staraniem Pow. Zarządu Tow. Przyjaciół ORMO.

Po referacie ppor. MO ob. Kempki okolicznościowe przemówienia wygłosili starosta tow. Borek i sekr. Wiśnicki w imieniu obu partii robotniczych.

Parki Narodowe w Polsce

trzeba chronić przed wandalizmem ludności

Państwowa Rada Ochrony Przyrody zwróciła w swej tegorocznej [illegible] szczególną [illegible] na należytą opiekę i rozwiązanie szeregu spraw, dotyczących Parków Narodowych.

Największym bez wątpienia osiągnięciem był wielki redyk owiec ze wsi podtatrzańskich z terenu rezerwatu wypasowego w gminie Szczawnicy, dzięki czemu posunięto znacznie zagadnienie ochrony Tatrzańskiego Parku Narodowego. Przepęd 8.000 sztuk owiec w maju umożliwił zlikwidowanie ich nadmiaru w rejonie tatrzańskim. Według obliczeń fachowców, nadmierne pasterstwo w Tatrach spowodowało obniżenie o 100 mtr. górnej granicy lasu, nie mówiąc o masowym niszczeniu cennej i charakterystycznej roślinności tatrzańskiej.

Celem stworzenia pełnych warunków dla istnienia i odpowiedniego rozwoju Tatrzańskiego Parku Narodowego, opracowano plan który przewiduje uwolnienie Tatr od wszelkich ciężarów gospodarczych. W myśl tego planu, hale tatrzańskie pozostaną nadal własnością prywatną z tym, że będą należycie zagospodarowane. Tym samym zapobiegnie się intensywnemu wypasowi w lasach.

Białowieski Park Narodowy cieszył się w bieżącym sezonie wiosennym i letnim znacznie większym zainteresowaniem w społeczeństwie, niż w latach poprzednich, pomimo istniejących jeszcze pewnych niewygód komunikacyjnych. Niewątpliwie dużą atrakcją było wzbogacenie się Puszczy Białowieskiej o kilkanaście sztuk młodych żubrów i tarpanów.

Sprawa ostatecznego zakreślenia granic Parków Narodowych w rejonach Babiej Góry i Pienin była przedmiotem specjalnej konferencji Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Obiecie ochroną Państwa tych dwóch rezerwatów jest niezbędnie ważne w związku ze znacznym wzrostem popularności rejonów babiogórskiego i pienińskiego oraz stwierdzonym, niestety, przy tym wandalizmem ze strony części publiczności, niszczącej [illegible] wartościowe gatunki roślin, nie mówiąc już o bezmyślnym i szkodliwym [illegible] tej sprawy miejscowej ludności.

Rozpoczęcie „Tygodnia Studenta"

KRAKÓW. (O) — W Krakowie „Tydzień Studenta" rozpoczęty [illegible] inauguracyjnym przemówieniem wojewody tow. dr. Pasenkiewicza w Radio Krakowskim w niedzielę, dnia 14 b. m.

W następnym dniu odbyło się uroczyste otwarcie centralnej wystawy prac studentów Akademii Sztuk Pięknych. Otwarcia jej dokonał rektor ASP tow. prof. dr. Eibisch. W okolicznościowym przemówieniu rektor Eibisch zanalizował pojęcie „Kultury proletariackiej", cytując szereg cytatów Lenina i Stalina na ten temat, oraz wskazał na nieprzebrane źródło tematyki dla twórczości artysty, jakim jest życie i praca proletariatu.

W imieniu studentów ASP przemawiał ob. Nalecki, następnie z ramienia ZAMP głos zabrał ob. Krasicki. Przedstawiciel ZAMP stwierdził, m. in., iż tematyka wystawionych prac — motywy ludowe, życie robotników, praca człowieka, są dowodem dużych przemian, jakie dokonały się w składzie socjalnym polskich uczelni. Dzisiejszy ludowy student — przyszły artysta — zrywa z kulturą burżuazyjną, czerpiąc z niej jedynie wartościowe elementy, a w swej twórczości stara się nawiązać kontakt z odbiorcą sztuki, uwzględniając zapotrzebowanie społeczne.

W ramach „Tygodnia Studenta" odbyły się również w dniu 15 b. m. wieczór recytacyjny polonistów i reportaż żeglarski Akademickiego Związku Morskiego w Collegium Nowodworskiego UJ. W godzinach wieczornych w teatrze „Scala" odbyła się premiera rewii akademickiej. We środę odbyła się audycja umuzykalniająca, wykonana staraniem Br. Pom. Studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Coll. Nowodworskiego.

Kronika Miechowa

AKCJA ODBUDOWY WSI

MIECHÓW (sz) — Powiatowy Komitet Odbudowy rozdzielił w III kwartale br. pomiędzy rolników poszkodowanych wskutek działań wojennych 1.200 m sześć. — drzewa okrągłego, 200 m sześć. — tarcicy i 15 ton dźwigarów żelaznych. [illegible] się że materiały rozprowadzono po [illegible] sztywnych ustalonych [illegible] Centralę Mat. Budowlanych.

W ramach akcji specjalnej rozprowadzono pożyczki z Państwowego Banku Rolnego w wysokości 4.060.000 zł dla 41 gospodarstw, które otrzymały przeciętnie po 80, 100 i 120 tysięcy zł na gospodarstwo.

BUDOWA SZKÓŁ I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

MIECHÓW (sz) — W ramach planu inwestycyjnego w powiecie miechowskim prowadzone są roboty budowlane przy 7 szkołach, na które przydzielono częściowe kredyty w wysokości 3.931.625 zł. Są to szkoły w Więcławicach, Bruchanie, [illegible] chach oraz Dom Dziecka w Słaborowicach. Dalsze prace w ramach państw. planu zabudowy na rok 1948 prowadzone są w Proszowicach.

[illegible]

[illegible]

MIECHÓW (sz) — Punkty zsypu zboża w powiecie miechowskim zakupiły na rachunek Polskich Zakładów Zbożowych w Krakowie, w miesiącu październiku br. żyta — 169.277 kg, pszenicy — 238.577 kg, jęczmienia — [illegible] i owsa — 111.864 kg. Łącznie zakupiono 636.309 kg zboża. Ponad to z dostaw zboża na podatek gruntowy P.Z.Z. zakupiły: żyta — 1.114.148 kg pszenicy — 364.893 kg i jęczmienia 142 kg. Ogółem więc zakup od producentów i z dostaw na podatek gruntowy wynosi w miesiącu październiku 2.014.762 kg zboża z jednego zaledwie powiatu miechowskiego [illegible] ma se tym obawy, aby miało nam zabraknąć chleba do nowych zbiorów.

Poza tym P.Z.Z. razem z Powiatową Komisją Nadzoru czuwające nad zaopatrzeniem wolnego rynku w produkty zbożowe i chleb rozdzieliły w październiku br. piekarniom i sklepom mąkę pszenną i żytnią płatki owsiane, kaszę i [illegible] łącznej ilości 34.585 kg.

Dalszym ułatwieniem w rozdziale do sprzedaży w sklepach oraz do wypieku chleba jest ustanowienie przez Powiatową Komisję Nadzoru w Miechowie dodatkowych punktów dystrybucyjnych: w Słomnikach, Proszowicach, Brzesku Nowym, Książu Wielkim i Charsznicy, w których sklepy i piekarnie będą mogły przy obniżonych przez to kosztach dostawy, zaopatrywać się w produkty zbożowe.

BUDOWA OŚRODKA ZDROWIA

MIECHÓW (sz) — Pomimo chłodów jesiennych prace nad surowym wykończeniem budowy Ośrodka Zdrowia w Miechowie prowadzone są nadal w tempie przyśpieszonym, gdyż chodzi o to aby jeszcze przed nadejściem zimy okazały ten budynek został nakryty dachem. Również intensywnie prowadzi się prace budowlane w Lecznicy Zwierząt i budynku przyszłego Sądu Okręgowego w Miechowie.

ZE SCENY I SZTUKI

„Uśmiech Studenta"

Akademicy krakowscy zgotowali publiczności Krakowa bardzo miłą niespodziankę. Jest nią wielka Rewia Akademicka, grana w czasie trwania „Tygodnia Akademika" w sali „Scala", a zorganizowana i wykonywana własnymi siłami naszej studiującej młodzieży. Te siły, choć młode, cieszą się już zasłużoną sławą w artystycznej niwie. Danuta Kwapiszewska, świetna tancerka, „rewelersi" siostry Do-Re-Mi czy Alojzy Potempa zdobyli laury nie tylko na rewiach akademickich, ale również na licznych „wielkich" scenach całego kraju.

Nie zawiedli naturalnie i tym razem. Program rewii był bogaty, a wykonawcy raz po raz wywoływani. Tę przyjemną, beztroską i bezpośrednią atmosferę podtrzymywała umiejętna konferansjerka Jana Sendera, doskonałego poza tym w kilku numerach solowych (recytacje). Sender jest również autorem tekstów kilku dowcipnych i miłych piosenek, ułożonych specjalnie dla Rewii Akademickiej.

Słowem: jeżeli chcecie się ubawić i wzruszyć, jeżeli lubicie dobry taniec i śpiew, zabawne wierszyki i kuplety, jeżeli macie poczucie humoru i znacie się na dowcipie — idźcie na Rewię Akademicką.

Teatr Obrazcowa w Krakowie

KRAKÓW. — 18., 19. i 20. b. m. wystąpi w sali Teatru „Groteska" moskiewski Teatr Kukiełkowy S. Obrazcowa. Bilety od środy, 17 b. m., sprzedawać będzie Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, ul. Batorego 14, w godzinach od 9—12.

Kolejka na Kasprowy Wierch nieczynna

ZAKOPANE. (M) — Ze względu na konieczność przeprowadzenia prac kontrolnych i remontowych — wstrzymany został do końca b. m. ruch pasażerski na kolei linowej Kuźnice — Kasprowy Wierch i [illegible] kopanem.

Zetempowcy Krakowa

domagają się ostaszych młodzieży od wybrania klas

KRAKÓW (g). — W Krakowie od było się międzydzielnicowe zebranie aktywu szkolnego ZMP, na którym omówiono sprawy organizacyjne oraz uchwalono rezolucję następującej treści:

„Aktyw szkolny Związku Młodzieży Polskiej miasta Krakowa, głęboko wzruszony wieścią o zamordowaniu tow. Kozińskiego Waclawa, kierownika szkoły w Kraszewie, składa hołd jego pamięci.

Solidaryzując się z akcją protestacyjną Związku Nauczycielstwa Polskiego [illegible] przeciwko dokonywanym [illegible] [illegible] mordom budowniczych Polski [illegible] nej.

[illegible]

Dążyć [illegible] politycznych i wychowawczych wpływów kleru.

Domagać się stałego powiększania liczby szkół świeckich.

Pamięć jednego z budowniczych Polski Socjalistycznej, który padł na posterunku — tow. Waclawa Kozińskiego — uczcić wzmożoną pracą przy Jej budowie".

Krakowska dyrekcja Polskiego Radia

w akcji Czynu Kongresowego

KRAKÓW (M) W naczelnej dyrekcji Polskiego Radia odbyła się konferencja związana ze wzmożeniem [illegible] radiofonizacyjnych na dzień 8 [illegible] — [illegible] Kongresu Zjednoczeniowego Partii. [illegible]

[illegible]

wyniki dotychczasowych prac. Plan instalacji przewiduje do końca roku założenie 10.500 głośników. Do dnia 1 listopada zainstalowano 7.968 głośników, wykonując plan w 78 procentach. Z tej ilości uruchomionych głośników na wieś przypada 87 procent i na miasta 62 procent.

Znaczne sukcesy osiągnięto w dziele budowy linii przewodowej. Plan budowy przewiduje do końca bieżącego roku budowę 395 km linii. Już przed 1 listopada wybudowano 414 km linii przewodowej, wykonując plan w 125 procentach.

Z dnia

W ramach „Tygodnia Studenta" pojawiły się na ulicach Krakowa liczne puszki, szybko zapełniające się datkami na rzecz niezamożnych studentów. Rośnie fundusz stypendialny, rozjaśnia się studenckie jutro.

[illegible] studiującej młodzieży.

Kto jeszcze nie może się wylegitymować zielonym znaczkiem składkowym, na pewno uczyni to co prędzej i tym łatwiej, że młodzieńcza inicjatywa kwestarzy w akademickich czapeczkach sprawnie obsiadła puszkami co ruchliwsze punkty miasta.

Życie muzyczne

KONCERT CHÓRU FILHARMONII KRAKOWSKIEJ W WARSZAWIE

KRAKÓW (M) Chór Filharmonii Krakowskiej zaproszony został przez dyrektora Filharmonii Stołecznej na gościnne występy w Warszawie, gdzie z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Warszawskiej którą dyrygować będzie prof. Walerian Bierdiajew wykona IX Symfonię Beethovena i Veni Creator.

NAGRODA DLA KRAKOWSKIEGO MUZYKA

KRAKÓW (M) W konkursie na popularny utwór oparty na tematyce polskiej, przeznaczony dla świetlicowych zespołów muzycznych, zorganizowanym przez Związek Kompozytorów Polskich, nagrodę w wysokości 40 tys. zł. otrzymał muzyk krakowski, prof. Ferdynand Macalik.

WZOROWE WIEJSKIE OGNISKO MUZYCZNE W MIĘDZYBRODZIU

KRAKÓW (M) Dokonany [illegible] Ogniska [illegible] w Międzybrodziu, prowadzonego przez [illegible] Sztuki w K[illegible] i Samopomoc Chłopską, wykazał, że praca w tym ognisku rozwija się bardzo pomyślnie.

W jesiennym popisie wzięło udział 150 uczniów (co stanowi ok. 8 proc. ludności). Popis cieszył się dużym powodzeniem wśród miejscowej ludności i odbył się w szczelnie zapełnionej sali.

Ognisko muzyczne w Międzybrodziu posiada chór mieszany, złożony z 90 osób, 3 szkolne zespoły skrzypcowe, 10 osobowy zespół instrumentów dętych i [illegible]

[illegible]

Jubileusz najstarszego w Polsce AZS

40-lecie krakowskiego klubu

KRAKÓW (al) — Jak już donieśliśmy w listopadzie br. odbędą się uroczystości jubileuszu 40-lecia krakowskiego AZS-u. 40 lat temu grupa studentów wyższych uczelni Krakowa w zrozumieniu znaczenia i konieczności równoczesnego rozwoju fizycznego i intelektualnego, założyła pierwszy w Polsce klub sportowy przeznaczony dla przyszłych pracowników nauki i wielu innych dziedzin pracy umysłowej.

Pierwszy w Polsce AZS zgrupował w swych szeregach tylko nieliczną garstkę przyjaciół, która znalazła gorącego zwolennika i protektora w ówczesnym profesorze higieny UJ prof. O. Bujwidzie. AZS rozpoczął swą pracę od krzewienia narciarstwa i sportów wodnych. Dalszy rozwój AZS znany jest społeczeństwu polskiemu, dlatego nie będziemy na tym miejscu go omawiali.

Krakowski AZS opierając obecnie swe plany na przyszłość na współpracy w ZAMP może z ufnością spoglądać w przyszłość, tak jak z dumą w przeszłość.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się akademią, która odbędzie się 21 bm. o godz. 10 w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Komitet Jubileuszowy AZS, za naszym pośrednictwem zaprasza na akademię wszystkich dawnych członków, przyjaciół i sympatyków.

Jubileusz AZS-u różni się zasadniczo od podobnych uroczystości. AZS nie urządzi imponujących obchodów a jedynie każda sekcja w okresie se... zorganizuje kursy teoretyczne i praktyczne w miarę możności ma sowe, i zawody sportowe, międzynarodowe i krajowe, o charakterze międzyuczelnianym a także konkurencje dla seniorów AZS.

Krakowski AZS swój wiekowy jubileusz chce uczcić pracą i słusznie.

My ze swej strony w związku z jubileuszem przesyłamy sympatycznym akademikom życzenia pomyślnego rozwoju i pracy dla wspólnego dobra całego społeczeństwa.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO.

Godz. 19: „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR.

Duża sala — godz. 19: „Wyspa pokoju" Pietrowa.

Mała sala — godz. 19.15: „Noe i jego menażeria" Łomnickiego.

TEATR [illegible]

Godz. 16.30 „Mistrz Piotr Patheli[illegible]".

Godz. 19.15: „Wielka Rewia Akademicka".

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA"

„Cudowna lampa Aladyna" — godz. 17 dla dzieci, 19.30 dla dorosłych.

FILHARMONIA KRAKOWSKA

W piątek 19 bm. o godz. 19.15 od

KONCERT SYMFONICZNY

pod dyrekcją Waleriana Bierdiajewa. Solista: Raul Koczalski — (fortepian). W programie: J. Ch. Bach, I symfonia b-dur, Schuman — Koncert fortepianowy, R. Strauss: „Sowizdrzał". Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, Zwierzyniecka 1.

„SEN NOCY LETNIEJ" w Teatrze im. J. Słowackiego. [illegible]

KINA

ŚWIT: Pieśń tajgi. APOLLO: Narzeczona z Turkmenii; UCIECHA: Tajemnica wywiadu; SZTUKA: Panl Miniver; WARSZAWA: Ostatni Mohikanin; WANDA: Zakazane piosenki; WOLNOŚĆ: Zwariowane lotnisko; GDAŃSK: Casablanca".

Początek [illegible] Świt — [illegible] 18, [illegible] Sztuka — 15.30 17.45 20.15 w pozostałych kinach 16 18 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali K[illegible] na Sztuka — Białoruś w tańcu i śpiewie.

KINO OŚWIATOWE — program Aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 18 XI dr Helbich Adam, Kopernika 23, tel. 548-30, 597-39.

[illegible]

RADIO

18 LISTOPADA (czwartek)

[illegible] porannego; 9.30 Wszechnica radiowa; [illegible] Audycja dla przedszkoli; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 14.15 Koncert życzeń; 14.45 Przegląd kulturalny; 15.30 „Śpiewamy piosenki" audycja dla dzieci w oprac. B Rutkowskiego; 16.30 Audycja dla mło[illegible] [illegible] młodzieży" [illegible]kowskiego - audycja słowno-muzyczna; [illegible] Poradnik językowy; [illegible] „Dla każdego [illegible]" [illegible] Wszechnica radiowa; 20.45 Pieśni w wyk. Chóru P.R.; 21.00 „Bieda z tym rozumem" - słuchowisko; 28.10 [illegible]

Prefekt - zwyrodnialec

zdemoralizował 30 chłopców

TORUŃ. — W Dobrzyniu w powiecie Wąbrzeskim aresztowany został ks. Ludwik Ostaszewski, proboszcz parafii i zarazem prefekt miejscowego gimnazjum.

Księdzu Ostaszewskiemu udowodniono, że już podczas okupacji dopuścił się czynów nierządnych na nieletnich chłopcach. Ofiarą zwyrodniałego duchownego padło ogółem 30 chłopców, przeważnie [illegible] uczniów gimnazjum w Dobrzyniu. Przestępczych czynów dopuszczał się ksiądz Ostaszewski w swoim mieszkaniu, do którego zapraszał młodzież pod pozorem nauczania religii lub egzaminu, albo też wypożyczania książek do czytania. Jedynastu przesłuchanych chłopców potwierdziło w całej rozciągłości winę aresztowanego.

Zwyrodniały prefekt [illegible]

Do 15 grudnia

wsie samopomocowe zlikwidują nieużytki

KRAKÓW. (WW) Sekcja Przebudowy Ustroju Rolnego i Urządzeń Rolnych powołana przy [illegible] wódzką Komisję Wsi Samopomocowych, ukonstytuowała się pod przewodnictwem tow. Misiewicza. Na sekretarzy powołani zostali mgr Bach [illegible] inż. J. Rojek. Na pierwszym posiedzeniu, postanowiono dokooptować do Sekcji przedstawicieli Dyrekcji Lasów Państwowych, oraz Wydziału Pomiarów przy Urzędzie Woj. Uchwalono również sporządzenie odbitek szalidowych z wycinków 1:25.000 obejmujących teren samopomocowych [illegible] stralne tych [illegible] możliwienia przeprowadzenia likwidacji gruntów należących [illegible] wsi.

Sekcja [illegible] wystąpiła z apelem do mieszkańców wsi samopomocowych, aby w ramach Czynu Kongresowego, jako mieszkańcy przodujących gromad, do dnia 15 grudnia zasypali wszystkie przeciwczołgowe i poniemieckie okopy, a przez to powierzchnię nieużytków włączyli do obszaru gruntów uprawnych.

Krakowska A-klasa

KRAKÓW. (AKS) — Na ośnieżonych boiskach w Krakowie rozegrano tylko cztery spotkania o mistrzostwo A klasy, z czego spotkanie jedno było bardzo burzliwe, mimo dokuczliwego zimna, a to Zwierzyniecki — Cracovia Ib przerwane przy stanie 3:0 dla biało-czerwonych.

[illegible]

Wisła Ib — Okocimski 6:1 (3:0), Garbarnia [illegible] — Tarnovia Ib 7:1 (4:1).

Fablok — Dąbski 2:3 (2:1).

Szczakowianka — Korona 0:0.

Na apel górników z Zabrza

KRAKÓW (WW) Powiatowi pełnomocnicy rządowi do spraw podatku gruntowego, oraz ich zastępcy [illegible] swych kolegów z woj. pomorskiego, zobowiązali się do dnia 1 grudnia zrealizować wszystkie należności z tytułu podatku gruntowego w gotówce i ziemiopłodach oraz z tytułu SFOR, poprzez uświadomienie i wychowanie społeczne szerokich mas rolników. Równocześnie postanowiono wypienić ze swego aparatu wszelkie przerosty biurokratyczne i rutyniarstwo, a przez to konsekwentnie dążyć do [illegible] zasadniczej linii Rządu w polityce na wsi — zniesienia [illegible] odcinku wyzysku człowieka przez człowieka.

Uchwalona rezolucja kończy się słowami: „Pragniemy na równi z górnikami Zabrza przyczynić się do uświetnienia historycznego dnia otwarcia Kongresu Zjednoczeniowego".

Nie ma miejsca dla spekulantów w spółdzielczości wiejskiej

KATOWICE [illegible] — Prowadzone od kilku tygodni przez Centralę Rolniczą Samopomoc Chłopska oczyszczanie aparatu spółdzielczego z elementów [illegible] i spekulacyjnych, pozwoli na usprawnienie działalności poszczególnych gminnych spółdzielni Zw. Samopomocy Chłopskiej.

O [illegible] rodzaju akcji świadczą zarówno dość częste dające się zaobserwować drastyczne wypadki działania na szkodę [illegible] chłopów, jak [illegible] na szkodę samej spółdzielni [illegible] drogą sądową, bądź też do Komisji Specjalnej. Taki też przyjęła obrót sprawa wykrycia nadużyć popełnionych przez członków zarządu spółdzielni S. Chł. Piotra Bolibrzucha i Władysława Ryala z Moszczanki w powiecie prudnickim.

Obaj wspólnie stałszowali kwit [illegible] przywłaszczając sobie [illegible] swych pracowników spółdzielni będzie przedmiotem rozprawy sądowej przed Sądem Okręgowym w Nysie [illegible]

Wypadki, w których stwierdzono, że chodzi o zwykłe przestępstwa kryminalne, skierowano ponad to na

Nowa świetlica

Akademii Górniczo-Hutniczej

KRAKÓW (g) Staraniem Koła Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej ZAMP odbyła się w domu akademickim studentów Akademii Górniczo Hutniczej uroczystość otwarcia nowej świetlicy. Świetlica zaopatrzona w czasopisma polskie i radzieckie oraz bibliotekę zawierającą 250 tomów jest czynna trzy razy w tygodniu. Korzystać z niej mogą wszyscy studenci AGH. W uroczystości otwarcia świetlicy wzięli m. in. udział prorektor prof. dr inż. Biernawski, przew. zarz. ucz. ZAMP Simbierowicz, przedstawiciele Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i Bratniej Pomocy AGH. Prezes Br. Pom. St. AGH kol. Androsiuk wygłosił referat o przemianach, jakie zaszły obecnie w Bratniej Pomocy i w Akademii. W części artystycznej chór studentów AGH odśpiewał szereg pieśni.

Pantofelki z rybich skór

GDAŃSK. Gdańska spółdzielnia pracy „Sporet". Wykorzystanie Odpadków Rybich" zabiega o kupno maszyn, służących do produkcji masy perłowej na guziki, mączki rybnej i kleju. Wyprawa skór rybich [illegible] oraz pomyślniej. Wyprawione skóry rybne a szczególnie [illegible] konkurują skutecznie [illegible] skórami zwierzęcymi. Na razie ze skóry dorsza produkowano wyłącznie pantofelki damskie, w [illegible] jednak czasie podjęta zostanie pro

ZE SPORTU

800 biegaczy weźmie udział w sztafecie Czynu Kongresowego

na trasie Katowice -- Warszawa

KATOWICE. — W jednym z poprzednich numerów podawaliśmy, że młodzież postanowiła uczcić Czyn Kongresowy gigantyczną sztafetą która [illegible] ze wszystkich stron kraju a wspólna jej meta znajdować się będzie w Warszawie przed Romą.

Ten bieg sztafetowy będzie największą imprezą o charakterze manifestacyjno - sportowym, jaka kiedykolwiek w Polsce była zorganizowana.

Celem zapoznania się z organizacją biegu sztafetowego na etapie Katowice — Tarczyn udajemy się do Zarządu Wojewódzkiego ZMP, gdzie wszelkich informacji udziela nam kierownik referatu sportowego tow. Galicki.

[illegible] szatet celem przekazania symbolicznego pergaminu meldunkowego Kongresowi Zjednoczeniowemu obu Partii Robotniczych został utworzony Wojewódzki Komitet Organizacyjny oraz Wojewódzka Komisja Wykonawcza, w skład której weszli przedstawiciele ZMP, WK PPS, KW PPR, WUKF, kom. Woj. SP, DOW, OKZZ, ZSCh, Woj. Kom. MO, oraz przedstawiciele prasy.

Całość organizacji biegu od Katowic do Tarczyna spoczywa w rękach wyżej wspomnianego Komitetu i Komisji.

[illegible] 328 kilometrów. Podz[illegible] jest [illegible] a mianowicie: [illegible] — Katowice—Będzin 25 km; etap II — Będzin—Częstochowa 60 km; etap III — Częstochowa—Radomsko—Piotrków; etap IV — Piotrków—Nowe Miasto; etap V — Nowe Miasto—Tarczyn i etap VI — [illegible]czyn—Warszawa.

Sztafeta na tej trasie przebiegać będzie więc przez cztery województwa: śląsko - dąbrowskie, kieleckie, łódzkie, warszawskie.

W sztafecie weźmie udział ponad 800 zawodniczek i zawodników. [illegible] sztafety [illegible] mieli d[illegible] [illegible]ecta odcinki 200-metrowe na [illegible] ćwiartych [illegible] a na wsiach po 500 metrów.

Sztafeta wyruszy z Katowic [illegible] grudnia. Na mecie każdego etapu ostatni biegacz odda meldunek do przechowania przewodniczącemu ZMP, który na drugi dzień wręczy go znów pierwszemu [illegible] rozpoczynającemu nowy [illegible]

meldunkach w każdej miejscowości, przez którą przebiegnie sztafeta, przykładane będą stemple miejscowych Kół ZMP.

Przed startem do pierwszego etapu krótkie przemówienia na temat zjednoczenia partii robotniczych i ważność tego politycznego wydarzenia wygłoszą przedstawiciele PPS i PPR. Następnie przemówi przedstawiciel ZMP, który wręczy meldunek pierwszemu zawodnikowi. Po odegraniu hymnu nastąpi start. Na każdym z następnych etapów przyjmowanie i wypuszczanie sztafety będzie miało bardzo uroczysty charakter.

Zawodnicy na całej trasie mają zapewnioną pomoc lekarską. Za sztafetą jechać będą samochody, dla transportu zawodników, którzy ukończyli bieg na swoim odcinku. Wzdłuż całej trasy umieszczone zostaną tablice orientacyjne.

Wszyscy zawodnicy będą oznaczeni kolejnymi numerami. Na każdym etapie obowiązuje nowa numeracja. Wszyscy uczestnicy sztafety otrzymają znaczki pamiątkowe.

W następnych numerach zapoznamy naszych czytelników z dalszymi pracami organizacyjnymi, oraz podamy plan trasy.

Polska - Węgry w gimnastyce

WARSZAWA. — W ramach Tygodnia Polsko - Węgierskiego (22 do 28 b. m.) odbędą się w Warszawie pierwsze po wojnie międzypaństwowe zawody gimnastyczne Polska—Węgry.

Węgrzy potwierdzili już definitywnie swój przyjazd i w składzie 15 osób przybędą do Warszawy dnia 22 b. m. Spotkanie rozegrane zostanie prawdopodobnie w dniu 23 b. m. w sali Polskiej YMCA. Ze względu na bardzo wysoki poziom, jaki reprezentują gimnastycy węgierscy, zawody zapowiadają się bardzo interesująco.

Polski Związek Gimnastyczny powołał do reprezentacji Polski następujących zawodników: Geca Paweł (mistrz Polski, Geca Henryk, Betyn[illegible] Radojewski, Kirk[illegible]cki, Szłosarek, Kulik, Kucias, Sobala. Wymie[illegible] zawodnicy zgrupowani zostaną przed zawodami na krótkim obozie przygotowawczym, który odbędzie się w Akademii W. F. na Bielanach w dniach 19—22 b. m.

Program zawodów, które odbędą się tylko w konkurencji męskiej, obejmuje następujące ćwiczenia: poręcz, kółka, drążek, koń z łękami i skoki przez konia.

Po zawodach w Warszawie gimnastycy węgierscy wystąpią jeszcze [illegible] Krakowie w dniu 25 lub 26 b[illegible].

[illegible] związku z przyjazdem Węgrów odwołany został obóz dla instruktorów gimnastyki, który miał się rozpocząć w Akademii WF na Bielanach dnia 15 b. m.

Zawody motocyklowe o mistrzostwo Zagłębia w Sosnowcu

SOSNOWIEC — Mimo niesprzyjającej pogody w Sosnowcu zorganizowane zostały zawody motocyklowe o mistrzostwo Zagłębia Dąbrowskiego.

Ogółem na starcie stanęło 12 zawodników z następujących klubów: Pogoń Katowice, RKM Rybnik, KM Szopienice, KS Imielin, KMZD Sosnowiec.

Odbyło się 11 biegów systemem ligowym oraz bieg pocieszenia, który wygrał 12-letni Jasiński przed Henkiem jun. Bieg ten odbył się na 3 okrążeniach. Poza tym w biegu na 5 okrążeń (trasa 2.250 m.) zwyciężył Polak z KM Szopienice w czasie 2,27,1, który tym samym zdobył mistrzostwo Zagłębia. Drugie miejsce zdobył Hennek jun. (Pogoń Katowice) w czasie 2,38,1; trzecie — Golacki (KMZD Sosnowiec) 2,40,5. Druga nie startował w tym biegu z powodu defektu ma[illegible]

R 39521

[illegible] EMIL ZOOR [illegible]

SPACER PO SUFICIE

7)

Tego wieczoru Antoni już więcej nie rozmawiał z oberżystą. Wsunął się do chłodnej, trochę wilgotnej pościeli i odprawiwszy pośpiesznie Darlena pogrążył się w zadumę. Czuł się właściwie bardzo głupio. Jeszcze pół godziny temu śmiał się z dziwacznych opowieści tego grubego poczciwca, a jednak to, co zobaczyć na własne oczy, było przecież faktem niezaprzeczonym. Nie znajdował się pod wpływem alkoholu, ani też nie miał gorączki. Oberżysta nie kłamał.

Nawał sprzecznych myśli wirował mu po głowie i pomimo zmęczenia nie mógł od razu zasnąć. Na razie trudno mu było właściwie zdać sobie sprawę z tego, co niedawno widział i słyszał. Na pozór sytuacja była najzupełniej banalna i zakrawała na tuzinkową powieść niesamowito-sensacyjną. Stara opuszczona gospoda, w której straszy, to tematyka wykorzystywana już wielokrotnie w literaturze, teatrze i w filmie. Ale jednak ślady na suficie widział na własne oczy i to nie było halucynacją. Należało gruntownie zbadać całą sprawę, ażeby ją zrozumieć. Antoni nie wierzył w siły nadprzyrodzone, ale jednocześnie nie mógł sobie stworzyć w tym wypadku jakiejś teorii, która by miała chociaż pozory prawdopodobieństwa. Co to były za ślady? I komu mogło zależeć na straszeniu spokojnych mieszkańców tego cichego miasteczka? Tego nie był w stanie sobie wyobrazić.

Postanowił jednak stanowczo pozostać tutaj dłużej, ponieważ wyczuwał materiał jeśli nie do powieści, to przynajmniej do ciekawych felietonów. W jakim stopniu oddziałała na tę decyzję włoska postać pięknej Elizy trudnoby było na razie osadzić, a i sam Antoni nie zdawał sobie jeszcze w tej chwili z tego sprawy.

Zmęczenie poczynało zwolna ogarniać całe ciało, zmuszając umysł do kapitulacji. Antoni poczuł, że już nie jest w stanie panować nad swymi myślami, ostatnim wysiłkiem zgasił światło i natychmiast mocno zasnął.

Zbudził się wśród nocy z przeświadczeniem, że ktoś jest w jego pokoju. Momentalnie otrząsnął z siebie resztki snu i poczuł, że grube krople zimnego potu występują mu na czoło. Wydarzenia wieczoru przemknęły mu błyskawicą przez rozgorączkowany mózg. Ostrożnie sięgnął po rewolwer, który przed zaśnięciem wsunął pod poduszkę, i niewiele się namyślając, zapalił światło. Pokój był pusty i cichy. Nigdzie ani śladu żywej duszy. Antoni wyszedł z łóżka, a poczuwszy pod stopami chłodną podłogę, oprzytomniał trochę. — Do licha, zaczynam ulegać jakimś sugestiom — mruknął niezadowolony z siebie. Sprawdził drzwi, obszukał dla świętego spokoju wszystkie kąty, a nie znalazłszy nic podejrzanego, wrócił pod kołdrę. Był zły, że zaczynał poddawać się zdenerwowaniu. Przewracał się dłuższy czas z boku na bok zanim zdołał usnąć powtórnie.

Z rana zbudziło go dyskretne stukanie do drzwi. Antoni przetarł oczy, przegarnął palcami zmierzwioną czuprynę i spojrzawszy niechętnie na niewidocznego intruza, wstał i przekręcił klucz zamku. — Come in — powiedział, ziewając szeroko. Wszedł Darlen, niosąc na tacy gorące śniadanie. Takiego efektu Antoni nie spodziewał się wcale. Najwidoczniej oberżysta pragnął wszelkimi siłami pozyskać sobie gościa do wspólnej walki z tajemniczym duchem. Tak czy inaczej, smakowicie wyglądająca jajecznica nie była do pogardzenia.

— Jakże się panu spało? — spytał grubas, ustawiając śniadanie na małym stoliku. — Mam nadzieję, że dobrze pan u nas wypoczął.

— Doskonale — skłamał Antoni.

— Tak, tak. A ja, wie pan, niebardzo spałem. Ciągle mi się wydawało, że ktoś łazi po domu.

— I jemu też się zdawało — pomyślał Antoni, spoglądając z pewną niechęcią na Darlena. Z nastaniem dnia wszystko wydawało się prostsze i mniej tajemnicze. Nie miał też ochoty wprowadzać się znowu w te niesamowite nastroje. — Chciałbym pana jeszcze o coś zapytać — powiedział głośno, smarując sobie bułkę świeżym, pachnącym masłem. Oberżysta pochylił się ku przodowi.

— Słucham?

— Czy przypadkiem nie zauważył pan, że owo tajemnicze auto, o którym pan wczoraj wspominał, zatrzymuje się w tych stronach wtedy, kiedy ukazują się te ślady na suficie?! — Grubas zastanowił się przez chwilę.

— To zależy — powiedział powoli. — Czasem tak, a czasami nie. Na przykład wczoraj nie widziałem przez cały dzień tego samochodu. Ale co też pan ma na myśli? Jestem zaskoczony tym pytaniem.